

WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
14
CZERWIEC
1968

Wydanie A
Nr 141 (7567)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Pożyteczny dialog polityczny dla sprawy pokoju w Europie

Premier J. Cyrankiewicz zakończył wizytę oficjalną w Danii

W czwartek, 13 bm. prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Józef Cyrankiewicz opuścił Danię, udając się w drogę powrotną do kraju. Jak wiadomo, premier PRL przebywał w Królestwie Danii z 3-dniową wizytą oficjalną na zaproszenie premiera tego kraju Hilmar Baunsgaarda.

Na kopenhaskim lotnisku Kastrup J. Cyrankiewicz zebrał premier Baunsgaard oraz wyżsi urzędnicy duńskiego MSZ.

Na lotnisku Okęcie Józefa Cyrankiewicza witali: Władysław Gomułka, Stefan Jedrychowski, Ignacy Łoga-Sowiński, Piotr Jaroszewicz, Jan Karol Wende, Zenon Nowak oraz kierownik MSZ Józef Winiewicz.

W wypowiedzi udzielonej po przylocie do Warszawy przedstawicielom PAP i Polskiego Radia premier J. Cyrankiewicz oświadczył m. in.:

— Wracam z Danii bardzo zadowolony. Była to rewizyta za pobyt ówczesnego premiera Danii — Kragaa w Polsce w roku ub. Jestem przekonany, że i nasza wizyta była dal- szym krokiem w kierunku zacieśnienia polsko — duńskiej współpracy, zarówno gospodar- czej, jak i politycznej, a także we wszystkich innych dziedzi- nach, a więc — wymiany nau- kowo-technicznej, którą sobie bardzo cenimy i wymiany kul- turalnej.

We Francji

- Pierwsze wyborcze wystąpienia
- Odprężenie ale i manifestacje

W środę wieczorem wystąpiło w telewizji trzech działaczy politycznych Francji, którzy otworzyli kampanię wyborczą prowadzoną z rozgłośni radiowych i na małych ekranach. Jako pierwsi trzy losy wyciągnęli premier Francji — Geor- ges Pompidou, sekretarz generalny FPK — Waldeck Rochet i przewodniczący patrii Centrum „Postęp i Demokracja”, Jacques Duhamel.

Przemówienie premiera Pompidou ujawniło główne li- nie gaullistowskiej kampanii wyborczej przebiegającej pod hasłem antykomunizmu. Pre- mier zrzucił na Francuską Par- tię Komunistyczną całą odpo- wiedzialność za polityczne, so-

cialne i ekonomiczne wydarze- nia, które wstrząsnęły Fran- cją. Oskarżył on komunistów o chęć utworzenia „buntowniczo- go rządu” i wezwał wyborców francuskich by — zdając, so- bie sprawę z powagi sytuacji — masowo głosowali na kan- dydatów gaullistowskich, któ- rych przedstawił jako „obroń- ców praworządności i republi- ki”.

Sekretarz Generalny FPK, Waldeck Rochet przedstawił w swoim przemówieniu istotne przyczyny kryzysu socjalno- politycznego, jaki przeżywa Francja. „Miliony pracują- cych, robotników, studentów, chłopów — powiedział — przy- stąpiło do walki, ponieważ przez dziesięć lat władza gaul- listowska prowadziła politykę skierowaną przeciwko ich in- teresom i nadziejom, politykę obrony interesów wielkiego ka- pitału”. Waldeck Rochet pod- kreślił przy tym, że FPK przez cały czas apelowała do dyscy- pliny społecznej pracujących, dyscypliny przyjętej z pełną świadomością, że nie poddawa- ła się żadnym prowokacjom ultralewackich grup.

Jacques Duhamel, przewod- niczący centrum — „postęp i demokracja” usiłował przedsta- wić swą formację jako tę je- dyną, której zwycięstwo potra- fi oszczędzić Francji podziału

mawialiśmy między innymi problemy rozbrojeniowe oraz sprawę konferencji bezpie- czeństwa i współpracy w Eu- ropie. W tej dziedzinie nasz dialog polityczny uważamy za bardzo pożyteczny i traktuje- my go jako wkład nie tylko do przyjaźni polsko-duńskiej, ale także do sprawy pokoju i odprężenia w Europie. (PAP)

Minister spraw zagranicznych ZRA Mahmud Riad w Polsce

13 bm. przybył do Polski z oficjalną wizytą na zaprosze- nie Ministerstwa Spraw Zagranicznych, minister spraw za- granicznych Zjednoczonej Republiki Arabskiej — Mahmud Riad z małżonką.

Na lotnisku Okęcie udekorowa- nym flagami ZRA i Polski gości serdecznie powitali: kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicz- nych — Józef Winiewicz, wicemi- nister tego resortu Zygryd Wo- lniak z małżonką.

Obecny był ambasador ZRA w Polsce Saad Afra wraz z członka- mi ambasady. Przybył także char- ge d'affaires ambasady NRD w Polsce Juergen van Zwoll. Obec- ni byli ambasadorowie Indii, In- donezji i Maroka.

Małżonka ministra Sausan Riad otrzymała bukiet kwiatów. Bezpośrednio po przyjeździe mi- nister M. Riad oświadczył przed- stawicielom prasy:

Z prawdziwą przyjemnością od- wiedzam Polskę. Ta wizyta jest wyrazem głębokiej przyjaźni mię- dzy naszymi krajami: Zjednoczo- ną Republiką Arabską i Polską. Mam nadzieję, że stanie się ona wkładem w umacnianie stosunków i więzów łączących narody obu krajów i ich rządy.

Z lotniska Okęcie minister Riad udał się do Pałacyku Myślewic-

kiego — swej rezydencji podczas obecnej wizyty.

Minister spraw zagranicznych Zjednoczonej Republiki Arab- skiej Mahmud Riad urodził się w roku 1917. Mahmud Riad należy do czołowych dyplomatów egip- skich. Jeszcze w latach 1949—52 re- prezentował swój kraj w egip- skiej komisji rozejmowej. W latach 1954—55 kierował departa- mentem dla spraw arabskich MSZ, następnie był ambasadorem Egiptu w Syrii w latach 1955—58.

Przez 4 następne lata Mahmud Riad zajmował odpowiedzialne stanowisko doradcy prezydenta re- publiki dla spraw zagranicznych, zaś w latach 1962—64 był stałym przedstawicielem ZRA w ONZ. Te- ke ministra spraw zagranicznych objął Mahmud Riad w marcu 1964 r. i pełni ją nieprzerwanie do chwili obecnej.

Mahmud Riad wnosi poważny wkład w kształtowanie polityki zagranicznej ZRA. Odbiera on li- czne podróże zagranicę. Szczeg- ólnie intensywna i odpowiedzial- na jest jego działalność w ostat- nim okresie po agresji Izraela.

Mahmud Riad prowadził rozmow- y z specjalnym wysłannikiem sekretarza generalnego ONZ U Thanta na Bliskim Wschodzie dr. Gunnarem Jarringiem — w pier- wszym etapie jego misji

Prezydent Finlandii na wypoczynku w ZSRR

Do stolicy ZSRR przybył w czwartek prezydent Finlandii Urho Kekkonen. Wizyta szefa państwa fińskiego ma charakter nieoficjalny. Przyjechał on w ce- lach wypoczynkowych i będzie przebywał w ZSRR do 24 czerwca. PAP

Strajk we Włoszech

W czwartek o północy roz- począł się na terytorium ca- łych Włoch 48-godzinny strajk drukarzy gazet. W piątek o 7 rano do strajku dołączają się operatorzy dalekopisów agen- cji prasowych, którzy również na 48 godzin porzucają pracę. W efekcie w piątek po połud- niu, w sobotę i niedzielę rano nie będzie żadnych gazet we Włoszech.

Decyzję o strajku podjęły centrale związkowe wszyst- kich tendencji politycznych w związku z przerwaniem nego- cji prowadzonych z federa- cją wydawców gazet. Tema- tem tych negocjacji była nowa umowa zbiorowa. (PAP)

Śmierć dwojga dzieci pod zwalami piasku

W miejscowości Śniat w pow. kościańskim odkopano na terenie piaszczynicy zwo- ki 10-letniego Kazimierza Zbo- rowskiego i 16-letniego Karo- la Michalskiego. Dochodzenie wykazało, że podczas zabawy w sobotę zostali oni zasypani zwalami obuwającego się pia- sku i ziemi. (b)

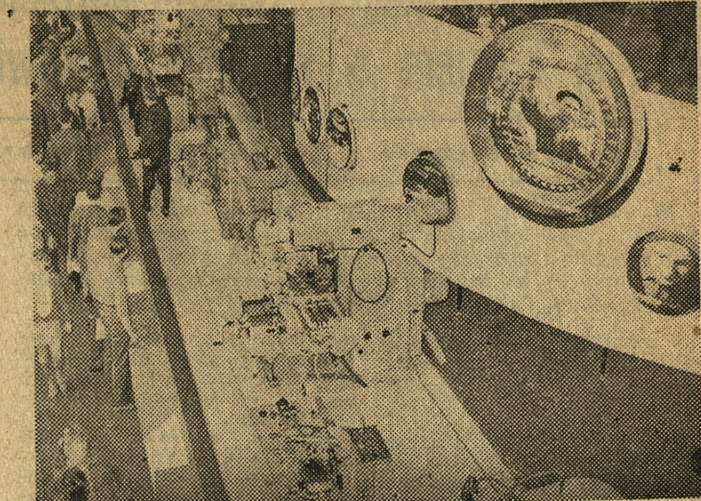
Są goście — będą transakcje



Jak co dnia, tak i wczoraj w pawilonie recepcyjnym Tar- gów witano gości przybyłych do Poznania z okazji 37 MTP. Byli wśród nich: wicepremier NRD dr Kurt Fichner, minister spraw zagranicznych Republi- ki Górnej Wolty — Malick Zorome, który przyjechał do Polski na zaproszenie MSZ, dyrektor generalny Minister- stwa Handlu Hiszpanii — Luis Alvarez Llopis i ambasador Tu- nezji w Moskwie — p. Bousu- ri. Od godzin porannych gości dzisiaj na MTP delegacja Sena- tu Berlina Zachodniego, w skład której wchodzi: senator do spraw gospodarki — Karl Koenig, wiceprezes Izby Prze- mysłowo-Handlowej — Max Pannenberg i dyrektor tejże Izby — Guenther Winitzki.

Można powiedzieć, są goście i interesanci, będą więc dobre transakcje. Istotnie, targowe życie nabiera coraz ciekaw- szych barw. Polskie centrale donoszą o nowych kontraktach i pożytecznych rozmowach wstępnych. O ich rezultatach poinformujemy znowu za parę

Dokończenie na str. 2



Kiesinger przybył do Berlina zachodniego

W czwartek przybył samo- lem do Berlina zachodniego kanclerz NRF, Kiesinger. Ce- lem podróży szefa rządu boń- skiego było ponownie podkre- ślenie zachodniemieckich pretensji do Berlina zachodnie- go. Po rozmowach z burmi- strzem K. Schuetzem i człon- kami senatu zachodnio-ber- lińskiego w związku z wpro- wadzeniem przez rząd NRD paszportów i wiz w ruchu z Berlinem zachodnim, Kiesin- ger przeprowadził konferen- cję prasową. Podkreślił on „zdecydowanie rządu bońskie- go uczynienia wszystkich, co w jego mocy, by ułatwić sy- tuację Berlina zachodniego” po ostatnich krokach rządu NRD.

Protesty USA, W. Brytanii i Francji w sprawie Berlina

Rządy USA, W. Brytanii i Francji zaprotestowały prze- ciwko uchwaleniu Izby Ludowej NRD, wprowadzającej dla o- bywateli NRF obowiązek po- siadania paszportów i wiz w ruchu tranzytowym przez NRD. Wspomniane rządy okre- ślały decyzję NRD jako „sprze- czynną z porozumieniami mię- dzynarodowymi i nieuzasad- nioną”. Zgodnie z oficjalnym komunikatem brytyjskiego Foreign Office USA, W. Bry- tania i Francja zwróciła się w tej sprawie do rządu radziec- kiego po konsultacji z rządem bońskim. (PAP)

Katastrofa odrzutowa pasażerskiego USA

Samolot odrzutowy amerykań- skich linii lotniczych rozbił się i stanął w płomieniach podczas lądowania w Kalkucie. Według pierwszych doniesień 57 osób spo- ród 64 pasażerów udało się ura- tować. Lądowanie odbywało się w ciężkich warunkach podczas silnej ulewy. (PAP)

WZAJD OZDOR Zalogi meldują

Solidni gospodarze

Gromada Kuźnica Czarukowska licząca 327 gospodarstw leży na pograniczu dwóch powiatów, utrzymując bliskie kontakty zarówno z Trzcianką jak i Czarukowem. Od prze- wodniczącego GRN — Stanisława Ciastonia uzyskaliśmy in- formację na temat realizacji zobowiązań przedjazdowych gromady.

— Do zobowiązań gromady należy m.in. plan kontraktacji zbóż na rok 1969, który nasi go- spodarze jako jedni z pier- wszych w województwie wyko- nali już 27 kwietnia w 105 proc. Na uwagę zasługuje rów- nież fakt, że przestrzegają się za- sad agrominimum czego dowo- dem zwiększenie nawożenia mineralnego oraz 100-procen- towa wymiana materiału siew- nego i sadzeniaków.

— Realizujemy także czyny społeczne, których wartość za- myka się sumą 300 000 zł, z czego połowę już zrealizowa- no. Główną pozycję stanowią wy- kończone prace przy ulepsza- niu dróg gromadzkich i budo- wa 200 mb drogi o twardej na- wierzchni. I u nas, jak gdzie- indziej — przypomina S. Cia- ston w przedjazdowym czy- nie społecznym przeprowadzi- śmy kompleksowe zadrzewie- nie, wysadzając m.in. 17 tysie- cy drzew i krzewów, uporząd-

Dużym zainteresowaniem zwie- dzających cieszy się tegoroczna ekspozycja radziecka na MTP. Wśród eksponatów znaleźć moż- na m. in. model statku kosmicz- nego „Wostok” oraz nowo- czesne typy maszyn i urządzeń. Na zdjęciu: fragment ekspozycji w pawilonie ZSRR.

Fot. E. Kitzman

Ekstradycja mordercy Kinga do USA

W. Brytania wyraziła zgodę na ekstradycję do Stanów Zje- dnoczonych Jamesa Earla Ra- yna oskarżonego o zamordowa- nie działacza murzyńskiego Martina Luthera Kinga. Decy- zję tę podpisał minister spraw wewnętrznych W. Brytanii Ja- mes Callaghan wydając odpo- wiednie upoważnienie sądowi na Bow Street do wprowadze- nia w życie tej decyzji.

Jak wiadomo Ray odpowia- dał przed sądem brytyjskim za nielegalny pobyt w W. Bryta- nii. (PAP)

Trzy kolejne koncerty

Z piosenką
Żołnierską
po Wielkopolsce

w Pleszewie, Koźminie i Gosławicach

Ciesząc się dużym po- wodzeniem cykl koncer- tów pt. „Z PIOSENKĄ ŻOŁNIERSKĄ PO WIEL- KOPOLSCE”, organizowa- ny przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i Woje- wódzką Komisję Związków Zawodowych dla uczczenia 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego — dobiega do wakacyjnej przerwy. Ostat- nie przed feriami koncerty odbędą się w sobotę i nie- dziele, a dalsze — we wrze- śniu.

Podczas koncertów wy- stępuje Zespół Kameralny „Szpaki” pod dyr. Wiesła- wa Kisera.

Na najbliższym koncer- cie „Szpaki” spotkają się z członkami Związku Zawo- dowego Pracowników Prze- mysłu Spożywczego i Cu- krowniczego. Impreza ta, 15 z kolei, odbędzie się w sobotę o godz. 18 w sali Domu Kultury w Plesze- wiu.

W niedzielę o godz. 11 odbędzie się 16 koncert, tym razem w Domu Kultu- ry w Kaliszu.

Zespół „Szpaki” zapre- zentuje swój 17 w naszym cyklu program również w niedzielę o godz. 17 w Go- sławicach, w sali tamtej- szego kina związkowego.

W czasie wszystkich kon- certów odbędzie się tradi- cyjny quiz „Głosu” pt. „Czy znasz Ludowe Wojsko Pol- skie”? Na zwycięzców cze- kają nagrody redakcji i specjalne — ufundowane przez Zarząd Okręgu Zwią- ku Zawodowego Pracowni- ków Przemysłu Spożywcz- ego i Cukrowniczego. (i)



Piewsze wyniki

Po trzech przykrych deszczo- wych dniach, w dniu wczorajszym ku wielkiej radości kierowców i zawodników XI SMS warunki się tak nagle poprawiły, że można by- ło wystartować do 1 konkurencji mistrzostw. Był to przedkierow- przelot po obwodzie trójkąta dłu- gości 224 km na trasie Leszno — Sulmierzyce — Miłostaw — Lesz- no.

Do konkurencji w klasie stan- dard wystartowało 56 pilotów a w klasie otwartej 49 zawodników.

Z uwagi na dobre warunki atmo- sferyczne zadanie dnia wykonano aż 92 pilotów, pozostałych 12 ląd- owało w przygodnym terenie. W czasie pokonywania trasy i boku Leszno — Sulmierzyce, nastąpiło w rejonie Krzywina zderzenie repre- zentanta NRD Udo Felke z za- wodnikiem Turcji Aydoganem.

Obydwa wyskoczyli na spado- chronach nie ponosząc szwanku. Szybocze Felke, na których le- cieli, uległy zniszczeniu.

M. RYDLEWICZ

Po niespełna 4 godz. od otwar- cia startu lotnego nad lotniskiem

Dokończenie na str. 5

Dokończenie na str. 2

Przyjęcie układu o nierozprzestrzenianiu broni „A” nowym krokiem w kierunku całkowitego rozbrojenia

Jak przebiegało głosowanie? - Wypowiedzi delegatów

W środę 12 bm. Zgromadzenie Ogólne NZ zatwierdziło układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej uchwalając odpowiednią rezolucję z wezwaniem do krajów — członków ONZ — by w możliwie najszybszym terminie podpisywali układ. Jak przebiegało głosowanie?

Za rezolucją i układem głosowało 95 krajów w tym główne mocarstwa. Przeciwno układowi głosowały 4 kraje: Albania, Kuba, Tanzania i Zambia.

Od głosowania wstrzymało się 21 krajów: Algieria, Argentyna, Brazylia, Birma, Burundi, Republika Afryki Centralnej, Kongo — Brazzaville, Francja, Gabon, Gwinea, Hiszpania, India, Malawi, Mali, Mauritania, Nigeria, Portugalia, Rwanda, Arabia Saudyjska, Sierra Leone i Uganda.

Przyjęcie przez Zgromadzenie Ogólne NZ i zatwierdzenie przynajmniej większości głosów dokumentu tej wagi jak układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej oceniano się powszechnie jako wielkie wydarzenie, jedno z największych, jakie miały miejsce na forum ONZ w ciągu ponad dwudziestoletniej historii tej organizacji.

Korespondent PAP akredytowany przy ONZ red. S. Głębicki donosi:

W nowojorskiej siedzibie ONZ w dniu 12 bm. panowała podnio-

sła atmosfera powagi i zrozumienia ważności wydarzenia, jakie w tym dniu miało miejsce na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego.

Ogromna większość delegacji oceniała bowiem fakt zaaprobowania układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, jako wydarzenie historyczne i jako kolejny zasadniczy krok w kierunku umocnienia pokoju i bezpieczeństwa świata oraz realizacji zasady powszechnego rozbrojenia pod międzynarodową kontrolą.

O nastrojach panujących w ONZ świadczy m. in. wypowiedzi szeregu dyplomatów, udzielone korespondentowi PAP.

Zatwierdzenie układu, powiedział m. in. delegat meksykański amb. C. Cancino, otwiera nowy etap w historii wysiłków ludzkości szukającej sposobów na umocnienie bezpieczeństwa i pokoju. Jest to również pierwsza, podjęta w skali całego świata próba skierowania wysiłków nauki w zakresie badań nad energią jądrową na tory badań wyłącznie pokojowych.

Głosowaliśmy za układem — stwierdził przewodniczący delegacji tunezyjskiej amb. Mestiri — gdyż uważamy, że jedynym realnym sposobem osiągnięcia pełnego rozbrojenia, jest realizacja tego wielkiego zadania poszczególnymi etapami. Jednym z takich etapów i to etapem szczególnej wagi, jest właśnie zatwierdzenie obecnego układu. Jest to wydarzenie optymistyczne, otwierające nadzieje, że w drodze rokowań i konsultacji można przełamać trudności i nieufność. Jest to również poważny krok w kierunku podniesienia prestiżu ONZ i umocnienia wiary narodów w skuteczność działania tej organizacji.

Delegat Finlandii M. Jakobson podkreśla, że zatwierdzenie następnego etapu układu przez kraje świata oznacza zapoczątkowanie zmiany w klimacie międzynarodowym, jest poważnym wkładem w odbudowę wzajemnego zaufania narodów i rządów i może okazać się punktem zwrotnym w rozwoju stosunków międzynarodowych współczesnego świata.

Podobnie wyraża się ogromna większość delegacji. Powszechnie uważa się zatwierdzenie układu, za jedno z zasadniczych osiągnięć ONZ w okresie ponad 20 lat istnienia tej organizacji. Panuje też powszechna opinia, że akceptacja układu przynajmniej większości głosów, przyspieszy działania ONZ w zakresie poszukiwania innych podobnych rozwiązań na drodze rozbrojenia. Wprawdzie nie ustalono w tej sprawie żadnych konkretnych planów, przypuszcza się jednak, że w programie prac komitetu rozbrojenia znajdują się takie zagadnienia, jak sprawa ograniczenia i wstrzymania produkcji środków przenoszenia broni jądrowej, sprawa całkowitego zakazu dokonywania wybuchów doświadczeń, zagadnienie ograniczenia i nałożenia kontroli na produkcję materiałów rozszczepialnych i inne sprawy.

Powszechnie podkreśla się też fakt, że akceptacja układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej w poważny sposób umocniła autorytet ONZ i ułatwiła prace i wysiłki tej organizacji w dziedzinie rozwiązywania innych zawiązków problemów międzynarodowych.

W środę 12 bm. w godzinach wieczornych czasu nowojorskiego zakończyła prace druga część XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Sesja uchwaliła rezolucję w sprawie sytuacji w Afryce Południowo-Zachodniej, która zgodnie z wolą mieszkańców tego kraju potwierdziła decyzję Zgromadzenia Ogólnego przyjmując nazwę Namibii. W rezolucji potępiono nielegalną okupację Namibii przez reżim Republiki Południowej Afryki, potępiono państwa udzielające temu reżimowi pomocy politycznej i ekonomicznej i wezwano rządy krajów świata do natychmiastowego i całkowitego przerwania tej pomocy.

Na porządku obrad sesji znajdował się jeszcze jeden punkt, przewidujący omówienie sytuacji na Bliskim Wschodzie. Ponieważ jednak sprawa Bliskiego Wschodu była w tym samym czasie przedmiotem debaty w Radzie Bezpieczeństwa, zagadnienie to nie było omawiane na posiedzeniach Zgromadzenia Ogólnego. W związku z tym jednakże, że sytuacja na Bliskim Wschodzie jest nadal bardzo napięta, na wniosek złożony przez delegację państw arabskich,

Zgromadzenie Ogólne powzięło decyzję o niezamykaniu w sposób ostateczny XXII sesji, a postanowiło ją odroczyć. Termin ewentualnego wznowienia prac sesji nie został oczywiście określony i będzie to zależało jedynie od rozwoju wydarzeń na Bliskim Wschodzie. Istnieje więc możliwość, że sesja nie zbierze się już do jesieni. We wrześniu powinna się rozpocząć następna, XXIII sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

W okresie międzysesyjnym ważnym wydarzeniem będzie jeszcze posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, która zbierze się, by zgodnie z zaleceniami zawartymi w układzie o nierozprzestrzenianiu broni atomowej uchwalić tekst gwarancji, jakiej mocarstwa atomowe udzielać krajom nieposiadającym broni atomowej a przystępującym do układu.

Wczoraj 12 bm. po zakończeniu obrad sesji trzy mocarstwa atomowe, ZSRR, USA i W. Brytania wydały jednoznaczne oświadczenie, w którym stwierdzają, że wspomniane wyżej gwarancje powinny zostać uchwalone w jak najszybszym terminie. Przypuszcza się w związku z tym, że Rada Bezpieczeństwa zbierze się w tej sprawie w ciągu najbliższych dni. (PAP)

Pierwsze wyborcze wystąpienia

Dokończenie ze str. 1

na dwa przeciwstawne bloki, gaullistowski i komunistyczny.

Począwszy od środy wieczór na terenie całej Francji nastąpiło pewne odprężenie, zarówno wśród studentów jak i robotników.

W Paryżu jedyna manifestacja zapowiedziana przez tzw. „ruch 22 marca” na Placu Republiki została odwołana przez jej organizatorów. Niewielkie grupy studentów w dzielnicach, których zostali łatwo rozproszeni, zresztą nie usiłowali one zorganizować demonstracji.

Natomiast na prowincji odbyło się szereg manifestacji, pomimo zakazu wydanego przez rząd. Miały one jednak charakter pokojowy i tylko w Strasburgu doszło do starć, w wyniku których szereg osób

Iran i ZRA wznowia stosunki dyplomatyczne

Dziennik kairski „Al-Ahram” informuje, że niebawem ponownie nawiązane zostaną stosunki dyplomatyczne między ZRA a Iranem, zerwane w 1960 roku. Według informacji tego dziennika, nawiązanie tych stosunków stało się możliwe dzięki mediacji Kuwejtu.

„Al-Ahram” przypomina, że Iran jest jednym z państw żądających wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich.

Komitet przygotowawczy, złożony z 21 delegatów różnych organizacji palestyńskich, powołał nową palestyńską radę narodową, złożoną ze 100 członków, która odegrać ma rolę parlamentu Palestyny. Rada ta odbyła swą pierwszą sesję w Kairze 10 lipca.

Jak podkreśla kairski korespondent PAP, red. Weyroch, utworzenie palestyńskiej rady narodowej jest dalszym krokiem w kierunku zmontowania jednolitej wszystkich organizacji palestyńskich, walczących o wyzwolenie swego kraju.

Dalsza poprawa zdrowia Blaiberga

Lekarze czuwający nad zdrowiem Blaiberga oświadczyli w czwartek rano, że w ciągu nocny stan jego zdrowia wykazał lekką poprawę. Nie obserwowano zakłóceń w czynności wątroby, na którą zachorował.

Od dnia przeprowadzenia operacji upłynęło już 23 tygodnie. Najdłuższy żyjący pacjent z przeszczepionym sercem przebywa w szpitalu Groote Schuur w Kapsztadzie pod stałą opieką lekarską. (PAP)

20-lecie ZMP

List OKWOM do młodzieży

Z okazji zbliżającej się 20 rocznicy powstania Związku Młodzieży Polskiej — Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych wystosował list do wszystkich ogniw ZMS, ZMW, ZHP, ZSP, KMW i całej młodzieży. W liście czytamy m. in.:

21 lipca 1948 r. — dzień wroclawskiego kongresu jednolitej młodzieży — jest ważną, przełomową datą w dziejach naszego ruchu młodzieżowego.

ZMP stał się dla setek tysięcy młodych Polaków pierwszym i trwałym spotkaniem z socjalizmem. Stał się szkołą poszanowania i ukochania pracy. Uczył życia w kolektywie, ofiarności i odwagi w podejmowaniu zadań, wierności partii — uczył patriotyzmu w razie rażącego czynem.

20-lecie powstania ZMP powinno stać się ważnym wydarzeniem w życiu młodzieży polskiej. We wszystkich środowiskach będą się odbywać spotkania z byłymi działaczami ZMP, wieczory wspomnień. Młodzież szkolna i studencka będzie organizowała sesje popularno-naukowe, sympozja, wystawy itp. Tematyka ZMP znajdzie również swoje miejsce w tegorocznej akcji letniej wszystkich organizacji.

OKWOM wzywa całą młodzież do masowego udziału w tych przedsięwzięciach. (PAP)

zostało rannych, a policja aresztowała 12 studentów. Manifestacja odbyła się w Caen, Bordeaux, Dijon, Besancon, Poitiers, Montpellier i w Marsylii.

Od środy władze francuskie wydalili 43 studentów zagranicznych, którzy uczestniczyli w manifestacjach na terenie Francji. Dano im prawo wyboru granicy, do której mają być odstawieni. Łącznie wydano 73 obojętne dla granic paszporty.

Tendencja do powrotu do pracy jest już prawie powszechna. Wyjątek stanowią robotnicy — metalowcy, a przede wszystkim — przemysł samochodowy. Ale i tu atmosfera jest nieco lepsza. Podjęte zostały rokowania między reprezentantami związków zawodowych a dyrekcją zakładów Renault, jak też dyrekcją firmy „Peugeot”. Różnice stanowisk są jeszcze bardzo wielkie, ale — zdaniem komentatora AFP — obie strony zdają sobie sprawę ze znaczenia stawki i pragną dojść do jakiegoś kompromisu nadającego się do przyjęcia. (PAP)

Więcej wyrobów z elastilu i stilonu

Nowe inwestycje dziewiarstwa

Przemysł dziewiarsko-pończosznicy należy do najszybciej rozwijających się gałęzi naszej gospodarki. Spośród prowadzonych obecnie inwestycji najbardziej zaawansowana jest budowa zakładów „Syntex” w Łowiczu. Powstaje tu największa z dotychczasowych skrajnie przędzy (elastilu, elastoru i innych syntetyków teksturowanych). Działalność zaś, gdzie trwa już montaż maszyn dostarczać będzie 20 mln par rocznie.

W tym roku rozpoczęto budowę dalszych zakładów. W Starogardzie powstaje fabryka, która

Wietnam

Silny ogień przeciwlotniczy razi samoloty USA

Zacięta bitwa wokół bazy Khe Sanh

Barbarzyńskie naloty bombowców USA na DRW nie ustają. W środę piraci USA dokonali 135 rajdów w strefie poniżej 19 równoleżnika bombardując różne obiekty. Po powrocie do bazy piloci sygnalizowali wyjątkowo silną obronę przeciwlotniczą w DRW wskazując, że ogień był bardziej intensywny aniżeli w poprzednich dniach.

Również partyzanci południowo-wietnamscy wzmożli swą działalność przeciwlotniczą. Na płaskowyżu w prowincji Kontum siły narodowo-wyzwoleńcze zestrzeliły w drodze helikopter obserwacyjny „OH-6” produkcji amerykańskiej. 2 członków załogi śmigłowca poniosło śmierć na miejscu. Aparat został zdruzgotany.

Lotnictwo amerykańskie (bombowce i helikoptery) jest nieustannie wzywane na pomoc lądowych wojsk amerykańskich i reżimowych. Wśród samolotów te odbyły 1618 rajdów tego typu — stwierdza komunikat rzecznika wojskowego USA w Sajgonie. Atakując pozycje partyzanckie, nieprzyjacieli trafia często we własne pozycje. I tak w pobliżu bazy Khe Sanh samoloty amerykańskiej marynarki wojennej zrzuciły ładunki na pozycje amerykańskich „marines”. Jeden z nich został zabity a 19 odniosło rany. Bombowce wspierały operacje sił lądowych w odległości 14 km na południe od Khe Sanh.

Wokół tej bazy amerykańskiej piechoty morskiej znów rozgorzała zacięta bitwa. Z przerwy trwa już ona kilka dni. Amerykanie wyraźnie nie mogą dać rady napierającym z wielką siłą jednostkom party-

Modernizacja fabryk odzieży

Dużym nakładem kosztów dokonuje się modernizacji fabryk odzieży, aby mogły dorównać najlepszym zakładom zagranicznym. O nowoczesności tej branży decyduje przede wszystkim udział maszyn tzw. specjalnych. W tej 5-letniej fabryki odzieżowe otrzymają 10 tys. maszyn szycich — do szycia rekawów, obrzucań dołów sukienek, zszywania boków spodni itp. Chodzi tu o maszyny najwyższej klasy, sprowadzane m. in. z Japonii i NRF.

Duży krok naprzód uczyniono także w zakresie tzw. obróbki ciepłej odzieży. Zakłady wyposażono w ponad 600 nowoczesnych maszyn do prasowania. (PAP)

zanckim o dużej liczebności. Na pomoc wezwano superbombowce „B-52” przystosowane do przenoszenia znacznych ładunków wybuchowych (w tym także do transportu bomb atomowych).

Jak podaje wietnamska agencja informacyjna, bojownicy ludowych sił zbrojnych wyzwolenia Wietnamu południowego zaatakowali w dniu 11 czerwca bazę obronną jednego z oddziałów 3 dywizji piechoty morskiej USA położonej 17 km na południe od Khe Sanh. W wyniku zaciętej 2-godzinnej bitwy zabito lub zraniono 129 amerykańskich „marines”. PAP

J. Smrkovsky o sojuszu ZSRR — CSRS

W czwartek na konferencji prasowej w Moskwie, Josef Smrkovsky oświadczył: jeżeli mówimy, że los naszego narodu i jego przyszłość związany jest z ZSRR, w pełni zdajemy sobie sprawę z tego, że tak jest naprawdę.

Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego CSRS, członek prezydium KC KPCz, zwrócił uwagę na sąsiedztwo Czechosłowacji z Niemcami zachodnimi, które nie pogodziły się dotąd z wynikami II wojny światowej. Jest dla nas życiową koniecznością krocie nie wiernie ramie w ramie z ZSRR, który uratował nas, od zagłady — powiedział Smrkovsky. (PAP)

Uroczystości święta Bożego Ciała

W czwartek odbyły się w wielu miejscowościach tradycyjne uroczystości kościelne święta Bożego Ciała. W stolicy, podobnie jak w latach ubiegłych, procesja wyruszyła z katedry na Starym Mieście i przeszła przez Plac Zamkowy i Krakowskie Przedmieście.

Procesja w Łowiczu odznaczająca się jak zwykle barwnością regionalnych strojów. Folklor ściągnął grupę turystów zagranicznych przebywających w Polsce.

Procesja przeszła ulicami gdańskimi Starówki wokół Bazyliki Mariackiej. We Wrocławiu procesja odbyła się na Ostrów Tumski koło katedry. Na Wyspie Piaskowej złożono wianki kwiatów pod pomnikiem Papieża Jana XXIII. W procesji w Piekarach Śląskich malowniczo wygładzały stroje śląskie, w których wystąpili lokalni mieszkańcy. Uroczystości Bożego Ciała odbyły się m. in. w Krakowie i w woj. poznańskim. PAP

Związek Polaków „Zgoda” na budowę Centrum

W Polsce niedawno przebywała grupa Polaków ze Związku Polaków „Zgoda” z Duesseldorfu, skłupa Związek Polaków „Zgoda” około 1200 kobiet zamieszkujących Niemal wszystkie miasta niemieckiej Republiki Federalnej. Na zebraniach, które odbywały się raz w miesiącu, na temat społecznego i kulturalnego osiągnięcia Polaków, organizacja polskiej i niemieckiej literatury, historii. Poza tym Związek Polaków kultywuje tradycje polskiej muzyki ludowej i tańca. Przy Związku istnieje 60-cio osobowy zespół pieśni i tańca w Dueseldorfe oraz dwa chóry w Essen. Zespoły występują w wszystkich występach w polonijnych w ich ośrodkach polonijnych w NRF.

Przebywająca w Polsce grupa Polaków ze Związku Polaków „Zgoda” wzięły przewodniczącą Rady Ochrony Pomników i Meczennictwa min. J. Wierorko-wicę. W czasie tego spotkania p. Wierorko-wicę ogłosiła 1000 marek Janczak ofiarowała na budowę Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka. (PAP)

ZSRR i USA wymieniły dokumenty ratyfikacyjne konwencji konsularnej

Sekretarz stanu USA, Dean Rusk i ambasador ZSRR w Waszyngtonie, Anatolij Dobrynin, wymienili dokumenty ratyfikacyjne radziecko — amerykańskiej konwencji konsularnej.

Konwencja zawiera między innymi szczegółowe przepisy, dotyczące ochrony praw obywateli amerykańskich na terenie ZSRR i vice versa, przewiduje otwarcie konsulatów w wielkich miastach, rozszerza nietykalność dyplomatyczną na pracowników konsularnych. (PAP)

Wczoraj na MTP

Dokończenie ze str. 1

dni. Dzisiaj konkretnie, o tym co już znalazło się w rejestrze handlowym.

A więc centrala ELEKTRIM sprzedała do NRD urządzenia telefoniczne wartości ponad 5 mln zł dew., a METRONEX wyeksportuje do ZSRR 5 maszyn cyfrowych „Odra 1204”. Włosi zakupili w UNIVERSALU większą partię naczyń emaliowanych, Bułgaria — lodówki Silesia, Jugosławia — wyroby emaliowane i kuchnie węglowe. CIECH dostarczył do Jugosławii farmaceutyki, a do NRF i Szwajcarii — chemikalia.

Dokonano też zakupów u wytwórców zagranicznych. Między innymi MOTOIMPORT za kontraktował w NRD dostawę do Polski 2000 samochodów Wartburg i 2000 — Trabantów.

Nie znamy wyników pertraktacji pomiędzy wystawcami z granicznymi. Transakcji takich się nie rejestruje. Wiadomo jednak, że są one w Poznaniu zawierane, co jest zresztą mocną stroną poznańskiej imprezy; nie każde Targi mogą tak się poszczycić.

Na ten temat nasz sprawozdawca rozmawiał z Radcą Handlowym Ambasady Francuskiej w Polsce p. Raymond Griere'm, który powiedział:

— Nasi wystawcy nie ograniczają się do transakcji z Polską. Tu mają wiele okazji do kontraktowania również z innymi krajami, szczególnie socjalistycznymi, jak NRD, Czechosłowacja czy Węgry. Także stoiska francuskich firm są odwiedzane przez przedstawicieli nie tylko polskiego przemysłu.

Mówiąc o roli MTP dla rozwoju handlu między Polską i Francją p. Griere dodał:

— Targi Poznańskie są jak dotąd najlepszym punktem spotkań dla naszych handlowców. Kontakty nawiązane na MTP cenia sobie szczególnie firmy, które dotychczas nie handlowały z Polską. Najlepszy dowód, że przedsiębiorstwa chętnych do uczestniczenia w poznańskiej imprezie mamy każdego roku więcej.

Opinia ta pokrywa się w pełni z wieloma innymi wypowiedziami naszych zagranicznych gości. (zm)

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

W interesie bezpieczeństwa

W historii problemu niemieckiego po II wojnie światowej dzień 11 czerwca 1968 r. znamionuje ważną datę. Fakt istnienia dwu państw niemieckich został podbudowany dalszym logicznym aktem prawnym. Decyzją rządu NRD obywatele zachodniemieckiego państwa przybywający na terytorium państwa wschodniemieckiego są zobowiązani posiadać ważny paszport oraz wizę wjazdową. Dotychczas wystarczał NRF-owski dowód osobisty.

Decyzja rządu NRD stanowi wyrażenie logicznych konsekwencji z uchwalenia przez Bundestag ustaw wyjątkowych. Siły rządzące w Bonn pogłębiły podział Niemiec. Ustawy wyjątkowe są bowiem ogniwem w tym samym łańcuchu faktów, co remilitaryzacja NRF, przystąpienie do Paktu Atlantyckiego, Wschodniego Rynku itd.

Rząd NRD był nie tylko w mocy ale i w obowiązku podjąć krok, który zabezpieczy jego terytorium przed infiltracją niepożądanych elementów — chodzi o członków neofaszystowskiej NPD, którzy nie mogą liczyć na otrzymanie wizy NRD-owskiej. Szczególnego jednak znaczenia nabiera podkreślenie suwerenności obszaru terytorialnego zaprzeczającego z nami niemieckiego sąsiada. I to zostało najboleśniej odczuwane w Bonn.

Fundament rewizjonistycznej polityki rządu NRF wobec NRD opiera się na dwu pseudoprawnych konstrukcjach: 1) rząd NRF jest jedynym reprezentantem wszystkich Niemców, 2) NRD nie istnieje jako państwo i dlatego obszar jego nie może być uważany za „zagranicę”, a jedynie za terytorium czasowo wzięte spod kompetencji bońskich.

Oba te „założenia” polityki bońskiej rozpada się w wyniku decyzji rządu NRD. Świat uzyskuje jeszcze jedno potwierdzenie, że ustawodawstwo NRF rozciąga się tylko po Łabę oraz że istnieją dwa państwa niemieckie. Widomym tego znakiem stają się wizy i pieczętki z godłem NRD przybite w paszportach z godłem NRF. Znaczą się — dla

Niemców znad Renu NRD jest zagranicą! I to jest chyba najważniejszy wniosek jaki wypływa z decyzji oznajmionej w dniu 11 czerwca.

Jednocześnie jest to potężna „kontra” w anty-NRD-owski charakter nowej polityki wschodniej rządu wielkiej koalicji. Kiesinger i Brandt mnożyli w ostatnich miesiącach oświadczenia sugerujące cneć zmiany na lepsze stosunków między NRF a NRD. Zastrzegali się jednak przy tym, iż owo polepszenie może dokonać się tylko „poniżej pułapu uznania NRD za zagranicę”.

Barzel i inni uknuli z tego hasła, które stało się przykazaniem polityków bońskich: „NRD nie będzie dla nas nigdy zagranicą!”.

I oto okazuje się, że jest zagranicą. Dowody tego ujrza obywatele NRF w swoich paszportach. Przypływ wściekłości jaki z tego powodu wybuchł w Bonn wyparł całkowicie „pojednawcze” akcenty nowej polityki wschodniej pod adresem NRD. Dominuje bez reszty boleśnie dotknięta rewizjonistyczna buta oraz apele do trzech mocarstw zachodnich, by podjęły demarche w tej sprawie u Związku Radzieckiego.

Apele te stawiają mocarstwa zachodnie w kłopotliwej sytuacji. Kwestionować suwerenność decyzji władz NRD, decyzji, które w praktyce są wymierzone w członków neofaszystowskiej NPD, oznaczałoby stanięcie w obronie tych sił w zachodnich Niemczech, których rozwój budzi usprawiedliwiony niepokój w całej Europie, zarówno wschodniej, jak i zachodniej. Rząd ZSRR na przestrzeni ostatniego roku nieraz ostrzegał przed konsekwencjami przyboru neofaszystowskiej fali w NRF i oświadczył, iż nie można tego — wbrew stanowisku polityków bońskich uważać za wewnętrzną sprawę NRF.

NRD wyciąga z tego, jak również z faktu uchwalenia ustaw wyjątkowych przez Bundestag, wnioski jakie uważa za słuszne w interesie bezpieczeństwa swego i Europy.

RYSZARD WOJNA

Można przypuszczać, że nie ma w naszym kraju dzie dziny życia tak pełnej paradoksów jak gospodarka wodna, a szczególnie jeden z jej działów: ochrona wód przed zanieczyszczeniem.

Paradoks nr 1 to fakt, że zbiorniki wodne są coraz bardziej zanieczyszczane, ale kary wymierzone sprawcom tego szkodliwego procederu nie są do wydarzeń wprost niezwykłych. Np. w Wielkopolsce w latach 1966—1967 za zanieczyszczanie wód ukarano trzy zakłady (mleczarnie), przy czym łączna kwota grzywnien osiągnęła wysokość (21 470 zł), którą trudno uznać za bająską.

Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy to istnienie zakładu cieszących się przywilejem legalnego — szkodliwego zanieczyszczania zbiorników wodnych. Chodzi tu o przedsiębiorstwa produkcyjne, które funkcjonowały przed rokiem 1961, a więc przed uchwaleniem ustawy o ochronie wód*). Ustawodawca wyszedł z założenia, że ze względu na ograniczone możliwości inwestycyjne nie można wymagać od zakładów już istniejących, budowy zabezpieczających wody od zanieczyszczeń.

W rezultacie przyjęto takie rozwiązanie: stare zakłady mają na razie prawo wprowadzania do wód ścieków (choćby nie odpowiadały one obowiązującym normom), ale w takim zakresie jak przed rokiem 1961, który miał być przełomowy dla gospodarki wodnej. Tak się jednak działo, że złośliwiec, który ówczesni funkcjonariusze aparatu ochrony wód nie dokonali ustaleń na temat ilości, stanu i składu ścieków od prowadzonych przez zakłady produkcyjne. Obecnie nie wiadomo więc, czy taki lub inny stary zakład zanieczyszcza wodę w takim samym stopniu jak przed rokiem 1961, czy też na większą skalę tzn. niezgodnie z prawem.

Ustalenia na temat jakości i ilości ścieków tych zakładów dokonywane są dopiero od niedawna. No i oczywiście nie dotyczy sytuacji z roku 1961, lecz z lat 1966—68. Dotychczas zebrano takie dane co do 23 wielkopolskich zakładów. Otrzymały one tzw. pozwolenia wodno-prawne i mogą być karane jeśli udowodni im się zanieczyszczanie większe niż w roku, w którym do konano wspomnianych ustaleń. Ponad 100 starych zakładów w Wielkopolsce nadal nie posiada jednak uregulowanych kwestii wodno-prawnych.

Z zagadnieniem tym, a więc również z poziomem ścigania

OCHRONA WÓD CZY TRUCICIELI?

sprawców zanieczyszczania wód, ściśle wiąże się struktura i liczebność aparatu ochrony zbiorników wodnych. Otóż jeden wydział gospodarki wodnej prezydium PRN obsługuje zwykle dwa lub trzy powiaty, przy czym zjawiskiem dość częstym jest niepełne wykorzystanie etatów. Dochodzi do takich sytuacji jak w Jarocinie, gdzie wydział gospodarki wodnej dla dwóch powiatów ma jednoosobową obsadę.

Sprawność funkcjonowania inspekcji ochrony wód też nie wydaje się być najlepsza. Metody jej działania są znacznie mniej skuteczne niż sposoby unikania odpowiedzialności karnej, stosowane przez zatrudnionych wód. Oto kilka faktów z bogatego asortymentu.

W niektórych zakładach zanieczyszczające ścieki odprowadzane są nocą. Inne przedsiębiorstwa gromadzą przez dłuższy czas ścieki o niedopuszczalnie wysokim stężeniu, by za jednym „zamachem” wypuścić je do rzeki. Za nim do inspekcji ktoś zgłosi o zanieczyszczeniu zbiornika wodnego, zakład pozbywa się dowodów winy. Kiedy więc inspektor zjawi się w podejrzanym przedsiębiorstwie może już tylko bezradnie rozłożyć ręce.

„Sposób na awarię”. Zakład przynajmniej się, że odprowadził ścieki o ponadnormatywnym stężeniu, ale tłumaczy ten fakt zepsutym urządzeniem zabezpieczającym. W myśl ustawy tego rodzaju awaria zwalnia zakład od odpowiedzialności. (Na szczęście przepis ten ma być wkrótce zniesiony). Stanowił bowiem antybody do właściwej eksploatacji i konserwacji urządzeń zabezpieczających przed zanieczyszczeniami).

Zakłady, którym grozi przyłapanie na gorącym uczynku, stosują różne metody zmierzające do opóźnienia pobrania próbek wody. Najpierw portier z namaszczonym urzędem kaligrafii na przepustce dla inspektora, później ten ostatni oczekuje długo na kompetentnego przedstawiciela dyrekcji itd. W tym czasie gorączkowo zacierają ślady karygodnego procederu — np. przez unieruchomienie tych urządzeń produkcji, które decydują o ponadnormatywnym stężeniu ścieków.

Wydawaliby się, że skoro tak trudno udowodnić zanieczyszczenie wody, działalność inspekcji w większym niż dotychczas stopniu winna koncentrować się na profilaktyce, a więc m. in. na kontroli stanu urządzeń zabezpieczających zakładów powstałych po roku 1961. Inspektorzy żalą się je-

dnak na brak sojusznika w tego rodzaju poczynaniach. Soju sznikiem takim winno być m. in. kolegium orzekające, do którego kieruje się szereg spraw o wykroczenia przewidziane w prawie wodnym, (np. niewłaściwe utrzymanie urządzeń zabezpieczających). Dla działalności kolegium w tym zakresie ponoć charakterystyczny jest przykład Piły. Do tamtejszej „małej Temidy” skierowano w latach 1966—67 sześć spraw o naruszenie przepisów prawa wodnego, ale o zreczenia skazujące nie zapadły. Raz nastąpiło przedawnienie, kiedy indziej natomiast zapomniano zawiadomić oskarżyciela o niewinnym oskarżeniu, co uniemożliwiło złożenie odwołania.

Funkcjonariusze aparatu ochrony wód mówią wręcz o niechęci członków kolegium do karania dyrektorów obwinionych o wykroczenia z ustawy wodnej. Tłumaczą sobie ten fakt tym, że kierownik dużego zakładu produkcyjnego jest zwykle jedną z pierwszoplanowych postaci w powiecie...

Po takiej porcji paradoksów nikogo chyba nie zdziwi jeszcze jeden, chociaż dotyczy on perspektyw uzdrowienia sytuacji. W myśl rozpracowywanych obecnie przez resorty planów uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej ma na stać m. in. przez zastosowanie tzw. obiegu zamkniętych. Mówiąc najbardziej przy stepnie i skrótowo chodzi o to, by nie odprowadzać ścieków do wód. Ponieważ potrzebne są do tego specjalne urządzenia — rodzi się pytanie: czy są na to fundusze, skoro brak ich na budowę urządzeń zabezpieczających?

Ponoć na obiegi zamknięte są środki, ponieważ nie czerpie się ich z puli inwestycyjnej, lecz z innej np. przeznaczonej na modernizację.

W naszym województwie myśli się o powołaniu społecznych inspektorów ochrony wód. Instytucja z pewnością potrzebna, ale nie spodziewamy się po niej zbyt wiele. Przynajmniej do czasu uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej.

MICHAŁ ŁUCZAK

* Przepisy tej ustawy zostały z nieznacznymi zmianami włączone do prawa wodnego uchwalone go 30 maja 1962 roku. Ten ostatni akt prawny odróżnia, „zanieczyszczenie wód” od „szkodliwego zanieczyszczenia” i — jak czytamy w komentarzu do prawa wodnego — „poddaje wody ochronie przed zanieczyszczeniem w ogóle”.

Badania naukowe coraz droższe

W Paryżu ukazała się w druku praca czterech ekspertów o polityce naukowej Stanów Zjednoczonych, w edycji Wydziału do Spraw Nauki OECD. Jest to najobszerniejsze tego typu europejskie studium o organizacji nauki amerykańskiej i tamtejszej polityce naukowej.

Praca podkreśla, że przy olbrzymich nakładach, rzędu 24 miliardów dolarów rocznie (3 proc. dochodu narodowego), organizacja nauki w USA jest bardzo zdecentralizowana i że sami uczeni odgrywają w kierowaniu nią wielką, choć mało sformalizowaną rolę. Eksperci są jednak zdania, że ten etap w rozwoju nauki amerykańskiej dobiega końca i że nawet go spodarka USA nie będzie w stanie sprostać rosnącym kosztom nauki, o ile nie dojdzie do lepszej koordynacji poczyni. (AR)

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 141 (7567) 14 VI 1968

Węgierska specjalność: fabryki spożywcze

Węgierskie przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „Komplex”, zajmujące się eksportem maszyn i urządzeń dla przemysłu spożywczego, zawarło ostatnio szereg transakcji na dostawę obiektów o wyjątkowo dużych parametrach techniczno-użytkowych. M. in. sprzedano ono odbiorcom w kilku krajach potężne chłodnie przeznaczane do przechowywania owoców, a zawierające szereg nowych rozwiązań konstrukcyjnych. Niektóre z tych chłodni mogą jednorazowo pomieścić do 150 wagonów masy towarowej — są to największe ze zbudowanych dotychczas tego typu obiektów.

W ofercie „Komplexu” pojawiły się również dziesięciokrotnie większe od budowanych dotychczas, kompletne wytwórnie konserw owocowych. Ich zdolność produkcyjna — 25 milionów puszek w skali rocznej. Firma ta zawiera także kontrakty na dostawę przetwórnicy pomidorów o wydajności około 35 mln kilogramów przetworów rocznie.

Węgierski resort handlu zagranicznego przewiduje, że wartość tegorocznego eksportu urządzeń dla przemysłu spożywczego będzie dwukrotnie wyższa niż w roku ubiegłym. Najważniejszym odbiorcą tego sprzętu jest ZSRR. (AR)

Piloci w piżmach (4)

„Nie interesuję się polityką...”

Nie interesuję się polityką — mówi porucznik E. L. Hubbard. — Nigdy nie miałem zamiaru zostać politykiem czy czymś podobnym.”

„Obawiam się, że jestem złym politykiem — stwierdza major Duart.

„Moje hobby to sport i jazda konna — mówi podpułkownik Risner — jeśli chodzi o lekturę — to czytam najchętniej „westerny” — Zane Greya i Jacka Londona.

Jeden tylko por. Thorsness zwierza się, że zawsze bardzo interesował się i interesuje się nadal polityką — chciałby w przyszłości zostać senatorem. — „Bardzo bym chciał współdziałać w kształtowaniu polityki Stanów Zjednoczonych, nie tylko jako wyborca. Chciałbym sam działać jako polityk”. Porucznik Thorsness już dziś rozumie politykę, na pewno. Na pytanie jakie były jego zadania, gdy stacjonował w NRF jako pilot, wyjaśnia bez wahania, że zadaniem jego i innych stacjonujących tam pilotów amerykańskich sił powietrznych była ochrona krajów NATO w wypadku wojny między Wschodem a Zachodem. Czy w przypadku wojny bombardowałyby na przykład miasta w NRF? Naturalnie to przecież był jeden z powodów dla których tam był!

Nie wszyscy są tak szczerzy. Bo ci, którzy stacjonowali już w NRF — a jest ich w wybranej grupie kilku — chwala tamten kraj, piękno krajobrazu, uprzejmość jego mieszkańców — czystość. Ale na przykład ppłk. Risner, odpowiada — nie miałem tam żadnych politycznych zadań — po prostu byłem pilotem sił zbrojnych NATO. Zaś major Duart na pytanie, czy widzi dziś jakiegokolwiek podobieństwo między podzielnymi Niemcami i podzielnym Wietnamem odpowiada, że nie wi-

dzi tego związku i nie rozumie, co jego interlokutor pragnie przez to powiedzieć.

Co wiedza o wojnie, w której do niedawna brali czynny udział? Dlaczego ją prowadzi ich rząd? O co w niej chodzi? Podpułkownik J. L. Hughes: „Muszę powiedzieć, że nie zajmowałem się polityką na sytuacja w Wietnamie. Jak już powie działem, byłem inżynierem i byłem bardzo zajęty kiedy skończyłem wyższą uczelnię (1965 rok — przyp. red.). A że za potrzebowanie na pilotów dość znacznie wzrosło, przeszedłem szybko odpowiednio przeszkolenie i zostałem oddelegowany do służby wojskowej w lotnictwie. Jednak nie zostałem poddany żadnemu szkoleniu politycznemu”.

Porucznik R. A. Abbott ma poglądy nieco bardziej skrytykowane: „Nasza koncepcja tej wojny zakłada, że aby zakończyć wojnę między dwoma krajami, musi zostać zahamowany dopływ broni. Stąd pochodzi nasza koncepcja bombardowania północnego Wietnamu. Nie mówię, że mamy rację, ani że jej nie mamy. Ale taka jest nasza koncepcja: dopływ broni na południe musi zostać zahamowany”.

Porucznik R. A. Abbott mówi otwarcie: „Amerykanie przyszli do Południowego Wietnamu — aby zakończyć konflikt między naszymi obiema ideologiami — kapitalizmem i komunizmem”.

Dziś po kilku miesiącach niewoli podpułkownik Hughes mówi: „Przekonałem się, że naród Demokratycznej Republiki Wietnamu są to dobrzy i uczciwi ludzie i że ich codzienne problemy są prawie takie same jak nasze, z wyjątkiem tego, że znajdują się pod stałymi nalotami. I abstrahując od wszelkich różnic — jeśli w ogóle jakiegokolwiek istnieją — żywią

wszelkie współczucie dla tych ludzi, ponieważ prowadzą tragiczne życie w stałym zagrożeniu przez bomby i ataki z powietrza i mam nadzieję, że Organizacja Narodów Zjednoczonych uzna za słuszne pomóc naszemu krajowi doprowadzić do końca tej brudnej wojny”.

Pułkownik Hughes, myli się Pan — nikt nie może pomóc Pana krajowi — to tylko on sam może wykazać pełnię dobrej woli, aby zakończyć tę brudną wojnę. Jak Pan widzi w rok po wypowiedzeniu przez Pana tych słów — mimo podjęcia tak dużego oczekiwanych rozmów. Pański kraj nie robi nic, aby doprowadzić do porozumienia. A przecież od tego zależy Pana powrót do domu.

Do domu chcą wracać wszyscy. I choć każdy z jeńców ma niezwykle mętne pojęcia o sposobach zakończenia tej wojny — każdy z nich sądzi, że zostanie ona zakończona w niedługim czasie. Jak? Najszczerzej brzmi wypowiedź porucznika Rubbarda: że wróci do domu, kiedy zostanie wybrany nowy prezydent. Nie brzmi to pochwlelnie dla głowy państwa, ale jest niewątpliwie szczerze. Wszyscy właściwie zaopiniowali oficerowie zgadzają się, że nie należy mieszać się do spraw innego kraju, że każdy naród, także Północny Wietnam ma prawo do stanowienia o swym losie. Ale odnosi się wrażenie, że są to słowa, bez widocznego związku z sytuacją wywołaną przez ich kraj w Południowej Azji, ani z tym czym sami odznaczyli się niechlubnie w swych lotach bojowych nad DRW. Rzec można, że właściwością ich umysłów jest widzenie każdego zjawiska oddzielnie.

A może jest jakieś źródło prawdy w słowach pułkownika Risnera: „Naród amerykański w tym i amerykańscy żołnierze, tak zostaliśmy wychowani że zdajemy się zawsze na rozwiązania innych — na rząd, który wybraliśmy, na polityków i z tego powodu — nie interesujemy się współczesnymi problemami politycznymi...” (Interpress)

TEATR

Dzieci i bajka

„Marcinek” wystawił pierwszą z sztuk wyróżnionych w poznańskim konkursie na sztukę dla dzieci. Trudno byłoby jednak uznać tę właśnie pozycję za najszcześniejszą w życiu całego konkursu doszukiwać się w niej znaczących walorów literackich i teatralnych. Sztuka Marii Łęczyckiej ma niewątpliwie ciekawą pozycję wyjściową. Jest próba pokazania na scenie współczesnych dzieci, przeciwstawienia ich losów tradycyjnej bajce. Ma wyrażać cel moralizatorski, proponuje coś w rodzaju plebiscytu na temat cech pozytywnych bohatera dziecięcego. Niestety, napisana jest jednak niezręcznie, brakuje jej wartkiej akcji, osi dramatycznej, napięcia, ciekawego konfliktu.

Szczerze więc mówiąc najnowsze przedstawienie „Marcinka” jest nieco nudne, monotonne, także chyba i dla dziecięcej widowni. Tym bardziej że niezbyt trafne i czytelne są też w większości same lalki zlewające się z tłem dekoracji.

Znacznie ciekawsza wydaje się już sama scenografia nawiązująca do modnego dziś w plastyce kierunku „wizualnego”, ale i ona budzi w niektórych scenach wątpliwości i nie sprawdza się w całości inscenizacji. Największą zaletą spektaklu widziałbym, więc przede wszystkim w samym podkładzie muzycznym spektaklu oraz kilku zgrabnych pomysłach inscenizacyjnych, z którymi spotykamy się w trakcie spektaklu. Niezłe są też na ogół role aktorów prowadzących lalki, szczególnie Stanisława Słomki Rakowskiego i Marii Korzeniowskiej.

O. B.

Teatr Lalki i Aktora „Marcinek”: „Jaś czy Małgosia?”. Sztuka dla dzieci młodszych Marii Jadwigi Łęczyckiej, w reżyserii Wandy Łobodzińskiej, scenografię Zdzisława Łosińskiego. Muzyka Jerzego Millana.

W MIESZKANIU PRZYSZŁOŚCI

Naukowcy stają się coraz bardziej wścibscy, przypatrują się nam coraz bardziej szczegółowo. Nie tylko w środowisku pracy, nie tylko od strony społecznej i produkcyjnej aktywności. Pewna grupa wtargnęła niedawno na teren niemal dziewiczy. Zajęła się naszym domem, mieszkaniem, życiem rodzinnym. Tym jak spędzamy wolny czas, jak wypocujemy, jakie mamy mieszkania, jak je użytkujemy. Badania te mają cele jak najbardziej praktyczne. W oparciu o nie powstają szczegółowe opracowania na temat zapotrzebowania społecznego na meble i urządzenia domowe, na temat różnych modeli rodziny, jej potrzeb, gustów, upodobań.

Badania te na razie prowadzone są jeszcze nieco na wyrost i

nie przyniosą nam zapewne natychmiastowych korzyści. Obecnie nie mamy jeszcze, szczerze mówiąc, wielkich możliwości wyboru mebli i innych urządzeń domowych, nie mamy odpowiednich warunków, aby w domu czuć się rzeczywiście usatysfakcjonowanymi przez nowoczesność. Ale specjaliści w dziedzinie ergonomii i wzornictwa są optymistami. Za kilka lat — mówi — handel będzie musiał już dostosować się do potrzeb klientów, przemysł będzie musiał zrektyfikować z produkcji złych, nieodpowiadających potrzeb odbiorców przedmiotów. To mu się po prostu ekonomicznie nie opłaci. Tymczasem specjaliści z tej dziedziny oceniają na bieżąco wartość produkowanych towarów, studiują główne kierunki światowego wzornictwa, selekcjonują te wzory i gotowe przedmioty, które znajdują miejsce w naszych mieszkaniach przyszłości. Może zainteresuje naszych czytelników, czym będą różnić się one od dzisiejszych. Jakże nowości i zmiany zapowiadają nam wzornictwo?

Komórka, która prowadzi badania nad całokształtem spraw wyposażenia wnętrza mieszkalnych jest Zakład Wnętrz Instytutu Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie. Prace naukowo-badawcze Instytutu prowadzone są w ramach programu naukowego RWPG wspólnie z Wszechniążką Instytutem Naukowym Technicznej Estetyki w Moskwie. W zakładzie warszawskim w osobnym pomieszczeniu znajduje się model przeciętnego mieszkania standardowego M-3 czy M-4. Projektanci nieustannie zmieniają wyposażenie tego mieszkania. Wprowadzają do niego znajdujące się w obiegu sprzęty, badając ich przydatność, funkcjonalność i wygodę z punktu widzenia różnorodnego użytkownika. Badają też model i strukturę rodziny, interesują się psychicznymi cechami użytkowników. Niedawno Instytut opuszczył pierwszy obszerny zbiór materiałów przeznaczony właśnie dla projektantów: plastyczny i architektoniczny. Zebrane w nich zostały między innymi podstawowe informacje na temat trybu życia i struktury przeciętnej rodziny w Polsce. Zakres tych informacji jest bardzo szeroki i po zornie rzecz biorąc niekiedy nawet bardzo luźno tylko związany z wnętrzem. Można tu więc znaleźć informacje o tym, że 33 proc. rodzin w Polsce ma dwoje dzieci i o tym, że przeciętny Polak waży 64 kg, a statystyczna Polka — 57. Piszcie się tu i o tym, że statystyczna Polka poświęca średnio na zmywanie naczyń 7 minut dziennie, a w niedzielę 23 min. Autorzy opracowania twierdzą, że o takich właśnie sprawach projektant wyposażenia wnętrza mieszkalnych przede wszystkim powinien wiedzieć.

Myliłby się jednak ten, kto przypuszczałby, że badania te mają na celu opracowanie jakiegos uniwersalnego typu wzorcowego, standardowego mieszkania dla wzorcowego, statystycznego Polaka. Wręcz przeciwnie, kierunek, który obecnie dochodzi do głosu w wzornictwie jest zaprzeczeniem modnej do niedawna tendencji unifikacyjnej i przesadnej wiary w funkcjonalizm i hurraowocność.

Obecnie wyniki prac projektowych z różnych dziedzin nowoczesnego przemysłu kontroluje także ergonomia — nowa dziedzina nauki o psychicznych i fizycznych możliwościach człowieka, badająca wpływ warunków ekonomicznych, pracy i otoczenia na samo-

pozucie i zdrowie psychiczne jednostki. Specjaliści twierdzą dziś, że człowiek źle czuje się we wnętrzach znormalizowanych, że w domu w jeszcze większym stopniu niż dawniej potrzebne mu jest ciepło, wygoda i intymna atmosfera odpoczynku, której, niestety, nie mogą mu zapewnić aktualnie będące w obiegu handlowym sprzęty. Istnieje więc wielkie zapotrzebowanie na meble różnorodne w asortymencie, produkowane z myślą o użytkownikach o różnej specyfice zawodowej i różnicowanym standardzie ekonomicznym. Na ogół w skali całej Europy nie najlepiej sprawdzają się zuniifikowane meble nowoczesne utrzymywane w duchu tzw. racjonalizmu. W niektórych krajach np. Skandynawii i Czechosłowacji istnieje obecnie tendencja do opierania się w wzornictwie na tradycji rekordziela ludowego. I jak się okazuje takie właśnie meble i urządzenia łatwiej stwarzają domową atmosferę, inną od atmosfery wnętrz biurowych i kawiarni.

W jakim jednak kierunku pójdą wnętrza mieszkalne przyszłości? Mieszkanie przyszłości prawdopodobnie opierać się będzie na szerokim zestawie różnych lekkich, przenośnych sprzętów. W sferze prototypów w niektórych krajach zachodnich opracowywane są już dziś meble z papieru i dykty: wymienne, szybko niszczone, ale tanie, pozwalające zmieniać umeblowanie w zależności od potrzeb chwili i nagłych zmian w życiu rodziny. Główną troską projektantów będą jednak przede wszystkim meble i urządzenia antystandardowe. Różne zestawy pozwalające na kształtowanie mieszkania w sposób własny, oryginalny, dostosowany do potrzeb każdego indywidualnego użytkownika.

Kiedy to jednak nastąpi? Specjaliści twierdzą, że nie wcześniej nim nasyci się rynek towarowy kraju. Dopóki każdy zły i źle zaprojektowany mebel czy sprzęt gospodarstwa domowego będzie nabywał, przemysł oczywiście nie będzie maksymalnie starał się o wysoką jakość produkcji. Ale jak tylko towary zaczną zalegać magazyny, przemysł i handel zwróci się przede wszystkim o pomoc do niedocenianego dziś jeszcze mimo wszystko wzornictwa.

Oczywiście jednak przesadą byłoby twierdzenie, że za niezadowolający nas stan jakościowy urządzeń mieszkaniowych winę ponosi tylko przemysł. Pewna część winy obarcza niewątpliwie także samo wzornictwo, m. in. także i warszawski Instytut, który w przełomowym momencie walki o dobry wzór sam wycofał się z czynnego projektowania i określił swoje zadania wyłącznie jako konsultacyjne, do radcy. W toku obecnej dyskusji nad zadaniami placówek naukowo-badawczych z całą pewnością powinna się więc także znaleźć sprawa reformy struktury i nowej roli Instytutu Wzornictwa Przemysłowego. Wydaje się, że opracowanie przez Instytut wzorcowych modeli mających szansę natychmiastowego skierowania do produkcji skróciłoby może trochę nasze czekanie na wymarzone „mieszkanie przyszłości”.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Dziesięć lat temu, w połowie czerwca 1958 r., przekazany został do eksploatacji pierwszy w kraju reaktor jądrowy. „Ewa” jest więc już jubilatem.

Pracowitość...

...to naszego reaktora cecha nr 1. W ciągu dziesięciolecia bezawaryjnego żywota cechowały go bardzo „wysrubowane” parametry robocze: praca przez 10 miesięcy w roku, 5 dni w tygodniu na 3 zmiany. Krótkie okresy postoju wykorzystywane były na akcje konserwacyjne i remontowe.

Prace remontowe skupiały się głównie wokół podniesienia mocy reaktora. Nominalnie — zgodnie z ustaleniami konstruktorów radzieckich, których „Ewa” jest dziełem — moc ta wynosiła 2 megawaty. Z wielu względów poziom ten okazał się wkrótce niewystarczający. Moc reaktora podniesiono do 4 megawatów (rok 1964), a ostatnio — do 10 megawatów.

Obok korzyści doraźnych, prace te przyniosły szereg wtórnych efektów naukowo-technicznych. Do najważniejszych należy zaliczyć wzrost doświadczenia, zdobytego przez naszych specjalistów w dziedzinie nowoczesnej fizyki reaktorowej.

Usługowość...

...to naszego jublata cecha nr 2. W ciągu dziesięciolecia eksploatacji reaktor „Ewa” stał do dyspozycji różnych użytkowników zewnętrznych, którzy — wykorzystywali to nowoczesne urządzenie do swoich celów badawczych.

Reaktor „Ewa” miał i swoje stałe zadania robocze. Do najobszerniejszych należało chyba zastosowanie wytwarzanego w jego rdzeniu promieniowania do sterylizacji tkanki kostnej. Tkanka ta, przechowywana później w „banku kostnym”, trafiała na sale chi-

rurgiczne, gdzie była przeszczepiana pacjentom, poddawanych różnorodnym operacjom rekonstrukcyjnym.

Do stałych, najbardziej typowych zadań „Ewy” należała jednak produkcja sztucznych izotopów promieniotwórczych i związków znaczących. Ponad sto ich rodzajów pokrywa dziś znaczną część zapotrzebowania krajowego na materiały promieniotwórcze, zgłaszanego przez przemysł i różne placówki naukowo-badawcze. Laboratorium produkcji izotopów,

„Ewa” kończy dziesięć lat

zlokalizowane w pobliżu reaktora, należy do większych w Europie.

Powiązanie rodzinne...

...stanowią odrębny, godny uwagi temat. Gdy „Ewa” rozpoczęła swój żywot, jej placówka macierzysta — Instytut Badań Jądrowych — stawała zaledwie pierwsze kroki. Dziś jest to największy instytut naukowo-badawczy w Polsce: liczbą jego pracowników zbliża się do trzech tysięcy. W skład IBJ wchodzi kilkadziesiąt zakładów i samodzielnych pracowni naukowych, obejmujących zakres badań fizyki i chemii jądrowej, fizyki i inżynierii jądrowej oraz wiele innych dziedzin współczesnej nukleoniki.

Macierzysta placówka „Ewy” utrzymuje żywe kontakty z wieloma analogicznymi instytucjami za granicą. Należy do

nich przede wszystkim Zjednoczony Instytut Badań Jądrowych oraz CERN w Genewie. Współpraca rozciąga się również na placówki naukowe Danii, Francji, Jugosławii, Norwegii i innych krajów.

Połomstwo...

...„Ewa” — to sprawa, znajdującą się obecnie w centrum zainteresowania specjalistów z IBJ od zagadnień fizyki i techniki reaktorowej. Ich dziełem jest projekt drugiego polskiego badawczego reaktora jądrowego, oparty na doświadczeniach zdobytych w trakcie eksploatacji naszej jublatki.

W wyniku analizy aspektów użytkowych, technicznych i ekonomicznych — z kilku wariantów projektu wybrano jeden, oznaczony symbolem R II-D. Zbliżony jest on do jednego z najnowszych reaktorów radzieckich, typu MR, co pozwoli na oparcie się w wielu dziedzinach na doświadczeniach i pomocy technicznej ZSRR. Oryginalne dla polskie go rozwiązania elementy układu nawiązują do specyficznych potrzeb badawczo-eksperymentalnych, jakie ujawniły się w toku 10-letniej eksploatacji reaktora „Ewa”.

Drugi reaktor należeć będzie do klasy wysokoenergetycznych rozwijającą moc cieplną na poziomie 20 megawatów. Pozwoli na realizację bardziej rozległego niż dotychczas planu badań w dziedzinie fizyki, chemii, energetyki jądrowej oraz produkcji sztucznych izotopów promieniotwórczych.

Prace przy budowie drugiego polskiego reaktora jądrowego już się rozpoczęły. Najpóźniej w roku 1973 przejmie on znaczną część zadań naszej dzisiejszej jublatki, liczącej już wówczas lat piętnaście. W naszym życiu to jeszcze wiek dziecinny, w życiu reaktorów oznacza już zdecydowanie pełną dojrzałość.

RYSZARD DOŃSKI

Magazyn polskiej techniki

KARIERA NAPĘDU HYDRAULICZNEGO

Nasz przemysł maszynowy górniczych uruchomił produkcję szeregu maszyn i urządzeń, wyposażonych w napęd hydrauliczny. Napęd taki robi obecnie karierę, zwłaszcza w kopalniach węgla o dużym zagrożeniu gazowym, gdzie stosowanie urządzeń elektrycznych grozi wybuchem (iskrzyeniem). Stosowanie silników hydraulicznych jest w takich kopalniach całkowicie bezpieczne, a napędzane elektrycznie pompy, które zasila je siłniki, można umieścić poza obszarem zagrożonym.

Napęd hydrauliczny ma ponadto wiele innych zalet. Silniki hydrauliczne charakteryzują się łagodnym rozruchem, możliwością bezstopniowej regulacji obrotów itd.

METODY NA WAGĘ ZŁOTA

Oszczędności mierzonych w kilogramach szczytowego złota przysporzą naszej gospodarce narodowej nowe metody złoczenia technicznego, opracowane przez specjalistów z warszawskiego Instytutu Mechaniki Precyzyjnej. Złoczenie techniczne jest technologią nieodzowną — szczególnie w najnowszych gałęziach przemysłu takich jak przemysł elektroniczny, przemysł budowy „mózgów

elektronowych”, elementów automatyki przemysłowej i innych. Złote powłoki, nakładane na różne elementy różnych urządzeń, charakteryzują się w zależności od zastosowanej technologii — dużą odpornością na ścieranie, na działanie wysokich temperatur i korozji, a bardzo małą opornością elektryczną.

W wyniku zastosowania technologii złoczenia, opracowanych w IMP, Państwowe Zakłady Teletransmisyjne zaoszczędziły w b. roku 12 kilogramów złota, za sumę 3 mln. zł. Dwukrotnie wyżej szacuje swe oszczędności z tego tytułu bydgoski oddział Biura Urządzeń Techniki Jądrowej. Metody te wdrażają również koszałki elektroniczne z „Kazelu”, wrocławskie zakłady „Dolam” a interesuje się nimi nawet Mennica Państwowa.

NOWY MŁYN...

Nowy typ młyna narodził się w Centralnym Biurze Konstruktoryjnym Urzędzie Chemicznym, przy współudziale specjalistów z Politechniki Warszawskiej i Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Umożliwia on dokonywanie bardzo drobnych przemian, a można w nim rozdrabniać naj-

różniejsze surowce i materiały. Nowy młyn miele rudę i żywicę, środki owadobójcze i kosmetyki, pigmenty i farmaceutyki.

Urządzenie to zwie się młynem powietrznym, bowiem rolę czynnika mielącego odgrywa w nim sprężone powietrze. Strumień powietrza, poruszający się z ogromną prędkością, unosi cząstki materiału mielonego, które rozdrabniają się następnie w wyniku wzajemnych zderzeń. Jego zalety — to wysoka sprawność przemian, równomierna praca, prosta obsługa.

PRÓŻNIOMIERZE „MADE IN POLAND”

Produkcję kilku różnych typów próżniomierzy uruchomił Zakład Opracowań Przyrządów i Aparatury Naukowej przy Politechnice Warszawskiej. Przyrządy tego rodzaju są niezbędne do kontroli niektórych procesów wytwórczych i technologii specjalnych, a także do prowadzenia badań i prac z zakresu wysokiej próżni.

Jest to produkcja zupełnie w naszym kraju nowa. Jej uruchomienie stało się możliwe dzięki opracowaniu przez zespół prof. dr. Janusza Grószkowskiego konstrukcji całej „rodziny” takich urządzeń. Są to konstrukcje oryginalne i wzbudzające szerokie zainteresowanie zagranicznych specjalistów i handlowców.

Zmodernizowane kombajny z Plocka

W Fabryce Maszyn Żniwnych z Plocka zakończono program modernizacji kombajnów zbożowych. Zmodernizowane kombajny posiadają bardziej wszechstronne zastosowanie dzięki możliwości podcięcia różnego rodzaju urzędów, jak sortowniki, workownice itp. FMZ przedłużyła okres gwarancji kombajnów z 1 roku do 2 lat. Mimo dwukrotnie dłuższego okresu gwarancyjnego liczba reklamacji wzrosła minimalnie. Dzięki temu zakłady zlikwidowały pogotowie techniczne uruchamiane w czasie żniw.

Tegoroczne plany płockiej fabryki przewidywały wyprodukowanie 2 tys. kombajnów i 6 tys. żniwiarek. Żniwiarki cieszą się dużym powodzeniem nie tylko w kraju i są eksportowane do ZSRR i krajów Bliskiego Wschodu. W najbliższych latach produkcja żniwiarek, która miała być stopniowo likwidowana, zostanie ze względu na duże zapotrzebowanie utrzymana na tym samym poziomie. Wzrastać będzie natomiast produkcja kombajnów, która w 1970 roku osiągnie 2300 sztuk. (PAP)

KSIAŻKA

„Sztuczki” L. Konopińskiego

Lech Konopiński jest z zawodu ekonomistą, znawcą gospodarki konopno-liniarskiej. Ogłasza z tego zakresu artykuły naukowe, które mają oddźwięk w resortach przemysłu i planowania gospodarczego. Publikacje jego są suche, naszpikowane liczbami, co niełatwo przelknąć miłośnikom lejszej literatury. Tenże sam Lech Konopiński pisze równocześnie miniatury fraszki. Pokipiwa sobie z słabostek ludzkich, z erotomani, z kobiet i z siebie — ale w tym kpiarstwie wiele prawd życiowych.

Po „Amoreskach” ostatnio wydał „Diabelskie sztuczki”, obejmujące 215 fraszek bogato ilustrowanych przez Maję Berezowską.

Fraszki — to jeden z najtrudniejszych sposobów wyrazu poetyckiego. Bo każde słowo musi być stosowane niezwykle oszczędnie, trafnie raz po raz spełniając funkcję szpilki klującej serce i umysł. Czytając ten zbiorek pokipiwać odniosłem wrażenie, że autor najlepiej się czuje w roli Mefistofelesa — filozofa.

„A jeśli Dobro zwycięży Zło, co będzie z walką przeciwnieństw, co?” (Pytanie dialektyczne)

Niekiedy występuje w roli nauczyciela („Stara miłość nie rdziewieje, ale nowa też zła nie jest”), przewodnika i doradcy dla zakochanych i zawiedzionych.

W sumie coś do czytania, pośmiania się i rozmyślenia, na każdy dzień tygodnia i każdą sytuację. Jest też i na co popatrzeć: mam tu na myśli ilustracje Maji Berezowskiej, które purytanom lepiej oglądać przy spuszczonej skromnie powiekach.

JOTPE

*) L. Konopiński, „Diabelskie sztuczki”, Wydawnictwo Poznańskie 1968, s. 50, cena 15 zł (7 groszy za 1 fraszkę!).

Specjalizacja — tak ale i — wszechstronność

Każdy specjalista, który wnosi swój wkład do tego dzieła, powinien się troszczyć o rozwiązanie zadania, które stawia mu życie współczesne: formowanie człowieka wszechstronnego. Ten, który wiele wie, mnóstwem rzeczy się interesuje, posiada szeroki horyzont myśli — w sposób inny, aktywny odnosi się do życia, do pracy i ludzi z nią związanych, przerasta też tego specjalistę, który swój stosunek do sztuki, literatury, muzyki, do świata piękna — ogranicza do wiadomości wyniesionej ze szkoły, rzadko bywa w teatrze, nie ma go na wystawach sztuk plastycznych, nie ma na koncertach — żyje w mikroświecie, w kręgu wy-

łącznie spraw bytowych, bądź ściśle fachowych.

Rozmawiałem niedawno na ten temat z jednym z naukowców poznaskich, wykładowcą chemii. Będąc specjalistą w tej dziedzinie — czyta nieraz Homera „Iliadę” lub „Odyseję”, Wirgiliusza „Eneidę”, zachwyca się wielostronnością Leonarda da Vinci.

„Homer i chemia podały sobie ręce” — zauważyłem. Profesor uśmiechnął się i mówił: „Historia nie zna wypadków, aby sztuka odkrywała prawa przyrody, jest to zadanie uczonych. Lecz sztuka i literatura uczą myśleć i rozwijać twórczą wyobraźnię. Np. chemik, który pozna i polubi architekturę, będzie szukał piękna w formie w strukturze mole-

kuł. Już w niektórych podręcznikach znajduje się specjalny rozdział poświęcony sztuce syntetycznej chemii.”

Problem, który poruszył mój interlocutor, wychowania wszechstronnie wykształconego człowieka, jest przedmiotem dyskusji pedagogów i środowisk twórczych. Zawsze, a szczególnie obecnie, gdy omawia się reformę szkolnictwa, potrzebna jest dyskusja nad tym zagadnieniem. Zintegrowanie nauk ścisłych z humanistyką i politichizacją humanistów, stanowią problem godny szerokiego rozważań.

Niedawno gorący zwolennik powiązania nauk ścisłych z wiedzą humanistyczną, nauczyciel jednej ze szkół zawodowych w Krakowie — Józef Ochotnicki, przeprowadził ankietę wśród uczniów szkół zawodowych i wyniki jej omówił w rozprawie drukowanej w zeszycie nr 2 materiałów sesji naukowej poświęconej

szkolnictwu zawodowemu. Sesja obradowała w roku ubiegłym w Oświęcimiu.

Organizator ankiety zadał pytanie, czy uczeń obładowany fizyką, chemią, matematyką będzie wrażliwy na problem zachodu słońca, czy będzie wiedział kim był Marek Aureliusz, lub jak zbudowane są sonety Mickiewicza. Jaka była reakcja młodzieży szkół zawodowych? Ogromna większość — 7/8 — określiła przedmioty humanistyczne jako ciękawke, bo dotyczące losu narodów, walki o postęp, wywołujące zmiany w kulturze i obyczajach. „Dzięki lekcjom humanistycznym — napisał jeden z uczniów — będę mógł się zorientować w wielu sprzecznych kwestiach, komu przyszedł rację, za czym się opowiedzieć i który front polityczny jest słuszny.”

Niezwykle trafne stwierdzenie.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Sukces Lecha

Rozgrywki mistrzowskie sezonu 1967/68 zbliżają się do końca. Zawodnicy, choć to dla niektórych drużyn decydujące mecze, wyka-

I LIGA PIŁKARSKA

Legia Warszawa - Górnik Zabrze 0:0
ŁKS - Gwardia Warszawa 1:0 (0:0)
Ruch Chorzów - Wisła Kraków 0:0
Szombierki Bytom - Śląsk Wrocław 0:3 (0:1)
Zagłębie Sosnowiec - Pogoń Szczecin 4:2 (2:0)
Stal Rzeszów - Polonia Bytom 3:1 (3:0)

TABELA

1. Ruch Chorzów	34:14	49-24
2. Legia Warszawa	33:15	29-14
3. Górnik Zabrze	31:17	44-24
4. Zagłębie Sosn.	26:22	28-24
5. Polonia Bytom	24:24	27-27
6. Szombierki Bytom	23:25	36-36
7. Śląsk Wrocław	22:26	16-20
8. Pogoń Szczecin	22:26	20-28
9. Odra Opole	22:26	18-28
10. GKS Katowice	21:27	26-33
11. ŁKS Łódź	21:27	22-30
12. Stal Rzeszów	21:27	23-32
13. Wisła Kraków	18:30	14-22
14. Gwardia Warszawa	18:30	30-40

II LIGA

Unia Tarn. - Garbarnia 2:2
Górnik Wałb. - Start Ł. 1:0
Cracovia - MKS 0:0
ROW - Olimpia 4:0
Zawisza - Unia Rac. 0:2
Lech - Victoria 3:0
Lotnik - Hutnik 1:0
Wiśniak - Thorez 1:1

TABELA II LIGI

1. Zagłębie Wałbrz.	41:15	52-24
2. ROW Rybnik	38:18	46-22
3. Garbarnia Kraków	32:24	37-22
4. Unia Racibórz	32:24	42-36
5. Lech Poznań	30:26	25-26
6. Zawisza Bydgoszcz	29:27	36-34
7. Olimpia Poznań	29:27	33-43
8. Unia Tarnów	28:28	36-34
9. Hutnik N. Huta	27:29	33-36
10. Górnik Wałbrzych	25:31	38-36
11. Cracovia	25:31	20-27
12. Start Łódź	24:32	32-31
13. Lotnik Wrocław	23:33	29-41
14. Victoria Jaworzno	22:34	25-39
15. MKS Gdynia	22:34	20-35
16. Wiśniak Pabian.	21:35	20-38

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Bałtyk - Budowlani 1:1
Pomorzanin - Darzbor 2:1
Lechia - Zagłębie 4:0
Arkonia - Warta 1:0
Tur - Dab 4:1
Calisia - Polonia Byd. 0:0
Victoria - Polonia Gd. 3:2

TABELA

1. Arkonia	27	45	51:14
2. Warta	27	40	56:14
3. Lechia	27	39	51:19
4. Bałtyk	27	38	46:24
5. Tur	27	28	37:40
6. Polonia Gd.	27	27	36:34
7. Pomorzanin	27	26	41:46
8. Zagłębie	27	26	30:35
9. Calisia	27	25	37:29
10. Polonia Byd.	27	25	38:35
11. Olimpia	26	25	30:27
12. Flota	26	25	18:26
13. Victoria	27	22	37:54
14. Budowlani	27	18	24:39
15. Dab Dębno	27	13	24:55
16. Darzbor	27	8	13:77

(o-b)

Bambuck 10,1 sek na 100 m

Na stadionie Jean Bouin w Paryżu rozpoczęły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Osiągnięto na nich kilka bardzo dobrych wyników. Roger Bambuck na 100 m ustanowił rekord Francji rezultatem 10,1. Drugi był Kubańczyk Figueroa - 10,3. Do dużej niespodzianki doszło w skoku w dal. Zwyciężył Jacques Pani - 7,93. Igor Ter Owanesjan (ZSRR) zajął drugie miejsce - 7,92. Bieg na 110 m ppł. wygrał Włoch Otton - 13,6. (PAP)

Niespodzianki w Międzynarodowym Turnieju Tenisowym

Międzynarodowy Turniej Tenisowy z okazji MTP rozpoczął się wczoraj rozgrywkami w grze pojedynczej mężczyzn, w której startuje rekordowa liczba zawodników (64). Już pierwsze piłki na kortach AZS-u przyniosły kilka niespodzianek. Adamczak z „Olimpii” Poznań pokonał nieoczekiwanie Minchberg z „Legii” W-wa 6:8, 6:1, 6:4. Szczukiewicz z „Warszawianki” pokonał Trettina (NRD) 6:2, 2:6, 6:3. Znani zawodnicy jak Gasiorek, Pala (CSRS) Rauteenberg, Nowicki, T. Rybarczyk, Orlikowski, Jamroz przeszli po eliminacjach do następnej rundy. Duży popłoch wśród zawodników czyni Czechostawak Zedlik, wyróżniający się atomowym serwisem i ostrym szybkim wolejem. Wyłonionych już zostało 16 najlepszych zawodników. Kobiety rozpoczynają swoją konkurencję w dniu dzisiejszym o godz. 14.00. Ciekawe pojedynki odbędą się w dniu dzisiejszym. Rozegrane zostaną spotkania w 1/16 finału. Początek spotkań o godz. 9.30 oraz o godz. 14.00. (o)

Appler najszybszym kolarzem na ulicach Poznania

W II Międzynarodowym Wyścigu Ulicznym o puchar przewodniczącego DRN Poznań-Włda w konkurencji indywidualnej oraz w konkurencji drużynowej o puchar KKS Lech, organizatora tej imprezy, startowało około 90 kolarzy. W kategorii seniorów wzięli m. in. udział znani kolarze NRD - 4-krotny uczestnik Wyścigu Pokoju i 5-krotny mistrz swego kraju Appler oraz jego rodacy Butzke i Kudwin.

Wyścigi rozegrane zostały na trasie ulic: Robocza, Fabryczna, Prądyńskiego i Czarnieckiego. Młodzi zawodnicy mieli do pokonania dystans 25 km na trasie określonej zaliczeniem 13 lotnych finiszów. Według nieoficjalnych wyników (zgłoszony został protest) zwyciężył Stachowiak Lech Poznań uzyskując 7 pkt przed Łakomym LZS Głuchowo 7 pkt. i Krzysztofem LZS Głuchowo 5 pkt.

Bardzo zaciekła i ciekawa walka toczyła się w kategorii seniorów. O palmę pierwszeństwa walczyło 44 kolarzy z kilkunastu klubów. Obok wyżej wspomnianych reprezentantów NRD na starcie znaleźli się znani zawodnicy m. in. Kerel, Czechowski i Jeremia. Zabrakło niestety znanego Magiera i Zielińskiego. Brak tych kolarzy nie osłabił zainteresowania tym wyścigiem. Do końca trwała zaciekła walka o zwycięskie punkty. Nietety Kęgłowi i Czechowskiemu

Pierwsze wyniki

Dokończenie ze str. 1
pojawili się pierwsze zwycięzcy, które wykonały zadanie. Po sprawdzeniu kart przelotów zawodników, komisja sędziowska podała nieoficjalne wyniki i konkurencji.

KLASA STANDARD

1. Henri Stouffs (Belgia)	2:52:25
2. Rudolf Lindner (NRF)	2:52:30
3. Andrew Smith (USA)	2:54:40
4. Hans Nietlispach (Szwajc.)	3:01:30
5. Henryk Muszyński (Pol.)	3:06:45
6. Urs Bloch (Szwajcaria)	3:08:55
9. Edward Makula (Polska)	3:13:20

KLASA OTWARTA

1. Walter Vergani (Włochy)	2:54:25
2. Jan Wróblewski (Polska)	2:55:00
3. Charles Yeates (Kanada)	2:55:15
4. Richard Schreder (USA)	2:56:55
5. Alf Schubert (Austria)	2:57:25
6. George Hurton (W. Bryt.)	2:57:25



zapobiegają niepożądaną ciążę. DO NABYCIA: we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch”. Cena 7 zł. na receptę 2.10 zł. K3080

Sprzedam garderobę damską, średnia figura, kurtkę karakulową, bujak gładki, drewno trzcina, lampę kineskopowa 17 cal. Tel. 584-136. 24897g

„Pannonię” sprzedam. Tel. 41-15-45. 23853g

Sprzedam dwie maszyny do pisania - biurową i walizkową. Poznań, Kasprzaka 8 m 3. 23687g

Samochody

Sprzedam „Warszawę” - Edward Kubiak, tel. Pełnowo 10. 647p

Sprzedam samochód - DKW F-8 Poznań, ul. Tomaszowska 14. 23832g

Wartburg nowy 1968 r. - sprzedam. Drezdenko, tel. 232, od godz. 15. 617p

LoKale

Zamienię trzypokojowe mieszkanie spódnizielce z wygodami w Słupsku, na mieszkanie w Pile. Sława Słupsk, ul. Garnarska 5 m. 4. 644p

Kupię spiesznie wylazone - pokój z kuchnią lub kawalerkę dla samotnej pani, warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24632g.

Superkomfortowe, dwupokojowe (z kuchnią), mieszkanie spódnizielce w Krakowie, zamienię na 3 lub 4-pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23670g.

Mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, sennicze, 1 pr., ogródek przydomowy z drzewami owocowymi, zamienię na dwa pokoje w Poznaniu. Władysław Jadwiga Bień, Świdnica Śląska, ul. Westerplatte 99 m. 6. 23729g

Zamienię mieszkanie jednopokojowe i dwupokojowe niesamodzielne w Gdańsku, na mieszkanie w Poznaniu. Zgłoszenia telefoniczne Poznań - 41-24-98 do 16 - Szczepańska. 23849g

Mieszkanie z dozorstwem zamienię na mieszkanie bez dozorstwa. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24232m.

Pokój balkonowy 20 m² kuchnia, łazienka wspólna, zamienię na pokój lub dwa małe z kuchnią, łazienką. Warunki dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24295m.

Nieruchomości

Atrakcyjny dworek z dużym zabudowaniem przy Poznaniu, 12 ha, sad, szklarnia, łąka na ogrodnictwo przemysłowe - 800.000, lub zamiana na dom w Poznaniu, pożyczka dopłata. Podobne 7 ha z zabudowaniem, przemysłowe 400.000, okolica Wągrowa, 15 ha las, łąka z zabudowaniem - 175.000. Gospodarstwo śliczne zabudowanie 1,75 ha przy Owińskach - 150.000 zł - poleca Adam ski Poznań. Matejki 33a. 25440g

Działek ogrodniczą pow. 2.500 m² uzbudowaną, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25860g

Uwaga!! DUZE POŁOWY!

Dalsza sezonowa

obniżka cen!

Sledź bałtycki (zielony) 7,- zł za 1 kg

(dotychczas 10,- zł).

K4643

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. K. Wielkiego 1 - zatrudni:

- ST. MAGAZYNIERA STACJI FALIW
- ST. REWIDENTA - wykształcenie wyższe ekonomiczne, lub prawnicze + 4 lata praktyki w tym 3 lata w kontroli rewizyjnej
- KIEROWCÓW I PRACOWNIKÓW do transportu
- MONTERÓW, BLACHARZY SAMOCHODOWYCH I LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWEGO
- UCZNIÓW w naukę zawodu BLACHARZA SAMOCHODOWEGO (nauka trwa 2 lata).

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr. K3452

MGR. INŻYNIERA - ROLNIKA ze znajomością zagadnień mechanizacji rolnictwa - na stanowisko dyrektora zakładu doświadczalnego (gospodarstwa rolnego) w powiecie samolotowym - zatrudni na Wydziale Przemysłowym Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Starołęcka 31. K3683

Przychodnia Obwodowa w Szamotułach zatrudni zaraz

2-ch LEKARZY MEDYCYNY w Poradniach Ogólnych w Szamotułach i w Ośrodku Zdrowia we Wronek, oraz LABORANTKĘ MEDYCZNĄ. Dogodny dojazd z Poznania. K4044

Wykwalifikowanych PIEKARZY z miasta i powiatu poznańskiego - oraz UCZNIÓW w naukę zawodu piekarskiego - przyjmują:

Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego - Poznań, ul. Grunwaldzka 55, barak 18/19 - Dział Kadr. K4318

PKP Wagonowa i kl. w Poznaniu przyjmie do pracy zaraz RZEMIEŚNIKÓW w wieku od 18 do 45 lat (ślusarzy, elektromonterów, tokarzy, kowali, blacharzy i stolarzy) oraz ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Placę zgodnie z nową siatką płac dla pracowników PKP (tj. grupa zasadnicza, dodatek służbowy oraz premia regulaminowa). Bezpłatne świadczenia, jak umundurowanie, bilety kolejowe pracowników i rodzinne, 80 proc. zniżki na przejazdy kolejowe, opieka lekarska dla pracownika i rodziny, deputat węglowy 2,5 tony w naturze i 1,1 tony - ekwiwalent pieniężny po przepracowaniu 1 roku. Dla zamiejscowych bezpłatne bilety na dojazd do pracy.

Ponadto pracownicy niewykwalifikowani mają możliwość uzyskania tytułu robotnika wykwalifikowanego w zawodzie. Podanie o przyjęcie do pracy oraz osobiste zgłoszenia przyjmuje PKP Wagonowa 1 kl. w Poznaniu, Dworzec Gł. peron 4a. K4014

„Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe w Poznaniu, ul. Słowackiego 13, zatrudni zaraz:

- INŻYNIERA lub TECHNIKA - mechanika na stanowisku kierownika budowy.
- TECHNIKA MECHANIKA na stanowisko St. Technologa z praktyką w zakresie remontu maszyn i urządzeń budowlanych.
- TECHNIKA - TECHNOLOGA ze znajomością kosztorysowania (konstrukcje stalowe) z praktyką.
- OPERATORA - KIEROWCĘ z uprawnieniami I kat. na żuraw K-162.
- 2-ch MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH.
- KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO z I wgl. II kat. prawa jazdy.
- ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO,
- MULARZY,
- ŚLUSARZY - SPAWACZY,
- ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH,
- SZKLARZA, DEKARZA, BLACHARZA.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. - wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPRM w Poznaniu, ul. Słowackiego 13, pokój 49. M4338

Przetargi

PZG - Kawiarnie i Bary Mleczne w Poznaniu, ul. Ratajczaka 18 - ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie dwóch 8-izbowych DOMKÓW CAMPINGOWYCH w Ślesinie, powiat Konin.

Termin wykonania robót do końca 1968 r. Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Sekcji Inwestycji w Poznaniu, ul. Zielona 6 (tel. 505-40), gdzie można otrzymać ślepe kosztorysy ofertowe.

Oferty w zalakowanych kopertach, należy składać do skrzynki ofertowej, lub nadsyłać pocztą pod w/w adresem, w terminie do dnia 24. VI. 1968 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. VI. o godz. 10 w Dyrekcji Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Ratajczaka 18.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K4352

Będąc na Targach skro- ruchomości w mieście - poznań wódca od 54 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23878g. 23878g

Wdowa posiadająca nieruchomości w mieście - poznań wódca od 54 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23878g. 23878g

Dnia 11 czerwca 1968 r. odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, i dziadek, przeżywszy lat 77, sp.

Wieloletni Prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, członek Zarządu Związku Izby Rzemieślniczej w Warszawie - Honorowy Prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu - odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Rzemiosła Polskiego i Złotą Odznaką Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

W Zmarłym rzemiosło wielkopolskie traci jednego ze swych wybitnych działaczy, wielce zasłużonego dla sprawy rozwoju rzemiosła. Zmarły zaskarbił sobie najwyższe uznanie i trwałą pamięć całego wielkopolskiego rzemiosła.

CZĘŚĆ JEGO ŚWIETLANEJ PAMIĘCI! Pogrzeb odbędzie się dnia 15 czerwca 1968 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

RADA - ZARZĄD - DYREKCJA I PRACOWNICY Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

W dniu 12 czerwca 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

Wieloletni Prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, członek Zarządu Związku Izby Rzemieślniczej w Warszawie - Honorowy Prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu - odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Rzemiosła Polskiego i Złotą Odznaką Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

W Zmarłym rzemiosło wielkopolskie traci jednego ze swych wybitnych działaczy, wielce zasłużonego dla sprawy rozwoju rzemiosła. Zmarły zaskarbił sobie najwyższe uznanie i trwałą pamięć całego wielkopolskiego rzemiosła.

CZĘŚĆ JEGO ŚWIETLANEJ PAMIĘCI! Pogrzeb odbędzie się dnia 15 czerwca 1968 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

RADA - ZARZĄD - DYREKCJA I PRACOWNICY Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

W dniu 12 czerwca 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

Wieloletni Prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, członek Zarządu Związku Izby Rzemieślniczej w Warszawie - Honorowy Prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu - odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Rzemiosła Polskiego i Złotą Odznaką Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

W Zmarłym rzemiosło wielkopolskie traci jednego ze swych wybitnych działaczy, wielce zasłużonego dla sprawy rozwoju rzemiosła. Zmarły zaskarbił sobie najwyższe uznanie i trwałą pamięć całego wielkopolskiego rzemiosła.

CZĘŚĆ JEGO ŚWIETLANEJ PAMIĘCI! Pogrzeb odbędzie się dnia 15 czerwca 1968 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

RADA - ZARZĄD - DYREKCJA I PRACOWNICY Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

W dniu 12 czerwca 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

Wieloletni Prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, członek Zarządu Związku Izby Rzemieślniczej w Warszawie - Honorowy Prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu - odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Rzemiosła Polskiego i Złotą Odznaką Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

W Zmarłym rzemiosło wielkopolskie traci jednego ze swych wybitnych działaczy, wielce zasłużonego dla sprawy rozwoju rzemiosła. Zmarły zaskarbił sobie najwyższe uznanie i trwałą pamięć całego wielkopolskiego rzemiosła.

CZĘŚĆ JEGO ŚWIETLANEJ PAMIĘCI! Pogrzeb odbędzie się dnia 15 czerwca 1968 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

RADA - ZARZĄD - DYREKCJA I PRACOWNICY Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

Praca

Przyjmie uczniów do zawodu malarskiego, nauka - dwa lata. Ul. Dąbrowskiego 330. 23714g

Potrzebny uczeń lub uczennica w zawodzie kra- wiekmi najchętniej przy- uczony. F. Frackowiak - Swarzędz, ul. J. Krasiń- skiego 12. 23743g

Zatrudnię uczennicę 16 lat, zakład fotograficzny pod Poznaniem, dogodny dojazd. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 23864g.

Nauka

Student przygotowuje do egzaminów wstępnych do chemii. Chociszewskiego 35 m. 10. 23873g

Kupno

Wytwórnia peruk i po- krowców H. St. Cichoń. Po- znań. Matejki 68 m. 7 - skupuje stare włosy ludz- kie ciele 21496g

Kupię tokarnię i prasę do 20 ton korbowa oraz wiertarkę stołową. Ma- rian Roszak Wronki, ul. Zwycięzców 8. 5450p

Sprzedaz

Wózek głęboki, dobry stan, sprzedam. Jeżycka 14 m. 3. godz. 18-20. 25574g

Wytwórnia wózków dzie- ciecych, najnowsze mo- dele, poleca Chojnacki - Poznań. Zbyszowska 12. 24411g

Parę koni - dobrych, 2 platformy, nadające się na przyczepę, 4 koła z tarcami 825x20, krowe po ociepleniu, piec karmo- wy i żelazny maty, sprze- dam. Poznań - Główna ul. Rzeźnicza 16. 23728g

Domki fiński 8x9 m. 3 pokoje, kuchnia, skrytka, do rozbiórki, tanio sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23737g.

Rury ocynkowane 3/4, ka- nalizacyjne, bojler, sprze- dam. Łomżyńska 11, - godz. 16-18. 23821g

Sprzedam plug dwuski- wy do ciągnika, ciągnio- ny z ramą podorywkową. Poznań, ul. Fabianowa 44. 23826g

Fortepian salony, no- woczesny „Steinway” - sprzedam. Władysław: So- pot, tel. 51 20-78, godz. 21. K4170

Dnia 11 czerwca 1968 r. zmarła, namaszczona Olejami św., moja droga żona, nasza najukochańsza matka, siostra, szwagierka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 67, sp.

WIKTORIA SZYBA

z domu WOJTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Bluszczejowej.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ Z RODZINA

Poznań, ul. św. Szczepana 29 m 1. 25630g

Dnia 12 czerwca 1968 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, i dziadek, przeżywszy lat 77, sp.

INŻ. ALEKSANDER DUDEK

uczestnik powstań śląskich, jeniec oflagu w Woldenbergu, odznaczony Krzyżem Kawaler- skim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRK

Niektóre szkoły — przed terminem

Dzięki zobowiązaniom załóg budowlanych

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Zielony Gil”; NOWY — g. 19.30 „Dwaj panowie z Werony”; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19.30 „Mam'zelle Nitouche”; MARCINEK — g. 11 „O Kasi, co gąski zgubiła”; g. 17 „Jaś czy Małgosia?”

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 13 „Jak zdobyto dzi ki zachód” (USA 16 l.); g. 16, 19 „Giuletta i duchy” (włoski 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Gra uczuć” (hiszp. 16 l.); BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Fantomas wraca” (franc. włoski 14 l.); g. 22.30 „Piękna Angelika” (franc. 16 l.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12, 16 „Tomicz Paluch” (USA 7 l.); g. 18, 20 „Julia, Anna, Genowefa” (pol. 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17.30, 20 „Ringo Kid” (USA 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Tysiąc talarów” (pol. 10 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Wspaniały rogiacz” (włoski 18 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 „Jeden przeciw wszystkim” (USA 14 l.); KOSMOS — g. 19 „Dziela Navarony” (ang. 14 l.); MALTA — g. 16 „Legenda o łodo watym sercu” (radz. 7 l.); g. 18, 20.15 „Błędne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy” (włoski 18 l.); MI NIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Kto chce zabić Jessi” (czeski 14 l.); OLIMPIA — g. 12.30, 15 „Twar dzi ludzka” (franc. 16 l.); g. 17.30 „Eskadra czuwa” (radz. 11 l.); OSIEDLE — g. 16 „Najazd czarnego księcia” (radz. 10 l.); g. 18, 20 „Julio, jesteś czarująca” (aust. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Byłam głupia dziewczyna” (węg. 14 l.); PAŁACOWE — g. 12.30, 15, 17.30 „Mój przyjaciel delfin” (USA 7 l.); g. 20 „Krew na śniegu” (jap. 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18, 20.15 „Świat się śmieje” (radz. 14 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15 „Win netou” (III cz. — jug.-NRF 11 l.); g. 17.30, 20 „Pamiętnik pani dok tor” (franc.-włoski 16 l.); RUSAL KA (Swarzędz) — g. 15, 17 „Czter pancerni i pies” (I zestaw — pol. 7 l.); g. 19.30 „O tych paniach” (szwedz. 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Testament Inków” (bulg. 11 l.); TEJCA — g. 17.30 „Wódz czerwono skórych” (radz. 11 l.); g. 19.30 „Kanał” (pol. 14 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Westerplatte” (pol. 14 l.); g. 20 DKF UR ZMS (seans zamknięty); WILDA — g. 10, 13, 16, 19 „Bohaterowie Tele marku” (ang. 14 l.); g. 22 „Dżingis Chan” (ang.); WRZOS (Lubof) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Cztery pancerni i pies” (IV zestaw — pol. 7 l.); FOTOPLA STIKON — g. 12—21 „Bliski Wschód — z Kabulu do Jerozolim y”

Koncerty Filharmonii

W piątek, 14 bm. i sobotę, 15 bm. o godz. 20 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny. Wykonawcami będą: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Franciszka Jilka (CSRS), dyrektora opery z Brna oraz pianistka Irena Sijałowa. Podczas trwania 37 MTP koncer ty Filharmonii odbywać się będą o godz. 20. (na)

Konkurs na pamiątkę z Poznania

Miejska Komisja Koordynacyj na d/s kultury ogłasza konkurs na projekt pamiątki z Poznania, celem uzyskania nowych, ciekawych koncepcji plastycznych, wysokim poziomie artystycznym. Uczestnikiem konkursu może być osoba fizyczna lub zespół osób, przy czym osoby te winny być członkami Związku Polskich Arty stów Plastyków, studentami Wyż szej Szkoły Sztuk Plastycznych lub producentami pamiątek posia dającymi zezwolenie na ich pro dukcję odpowiednich organów. Mo gą nadsyłać dowolną liczbę prac. Uczestnikowi pozostawia się swo bode koncepcji i dobór materiału. Prace nadesłane na konkurs win ny być wykonane w skali 1:1, a termin ich składania upływa 1.XI. br. Prace należy składać w Paacu Kultury, Sekcja Wystaw, pokój 123. Prace winny być opatrzone go dem z dołączoną zamkniętą kopertą z tym samym goдем, zawierającą imię, nazwisko, adres uczestnika konkursu, nr legitymacji członka ZPAP lub legitymacji studenckiej PWSSP, względnie nr. datę i organ, który wydał zezwolenie na produkcję pamiątek. Na przesyłce umieścić napis „Pamiatka Poznańska” — Konkurs. Ustalono nagrody w wysokości od 1000 do 5000 zł. (na)

KONCERTY

Pałac Kultury (Dziedziniec) — g. 21 Chór Męski Politechniki Poznańskiej. Park Kasprzaka — g. 18 Zespół Pieśni i Tańca z Brna (CSRS).

MUZEA

Historii m. Poznania (St. Rynek) — g. 10—15. Archeologiczne (Pałac Górków) — „Pradzieje Wielkopolski” — g. 9—15; pozostałe muzea nieczynne.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) — „Salon Wiosenny” — g. 10—19 (do 20. VI.). Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Teatr i ludzie teatru w exhibri sie polskim” ze zbiorów F. Wagne ra — g. 10—20.

Muzeum Narodowe — „150 rocznica urodzin K. Marksa” — nieczynna.

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — nieczynna.

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W 120 rocznicę Wiosny Ludów” — nieczynna.

Dom Kultury HCP (Dzierżyńskiego 215) — Wystawa grafiki plastyków poznańskich L. Kosteckiego i J. Rybarczyka — g. 14—22.

WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 9—19 (do 30 bm.). Muzeum Archeologiczne (Pałac Górków) — „Sztuka Indonezji” — nieczynna.

PWSSP (al. Marcinkowskiego 29) — Prace studentów PWSSP w Poznaniu — g. 12—17 (do 14 bm.).

Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — Wystawa ceramiki i drobnych form użytkowych plastyków poznańskich — g. 12—20 (do 19 bm.).

BWA (St. Rynek) — „Malarstwo Jana Gawrona” — g. 10—18 (do 23 bm.).

Dom Kultury „Stomil” (Staroleńska 38) — „Malarstwo współczesne” R. Skupina — g. 15—20.

Izba Rzemieślnicza (Marchlewskiego 108/112) — Wystawa prac uczniowskich — g. 10—18 (do 23 bm.).

Klub „Od nowa” (Wielka 1) — Fotografii J. Nowackiego „Jazzmani” — g. 19—23.

DZURV

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (Garbary 17, tel. 510-21) — chirurgia, interna, okulistyka.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66: dla m. Poznania

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A 14 VI 1968 Nr 141 (7567)

W naszym mieście powstaje obecnie siedem obiektów szkolnych. Część z nich ma być przekazana do użytku w sierpniu, zatem przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, a część nieco później. Na niektórych jednak obiektach, choć do września pozostało zaledwie dwa i pół miesiąca, stan zaawansowania prac budowlanych budzi poważne zastrzeżenia.

Największe opóźnienia powstały przy wznoszeniu przez Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 liceum ogólnokształcącego na Winogradach przy ul. Warzywniej. Dotychczasowy postęp robót nie rokuje nadziei, by obiekt — tak jak zaplanowano — gotowy był w sierpniu. Nieukończenie liceum na czas spowodowałoby szereg komplikacji. Do nowego budynku mają bowiem przejść uczniowie z obecnego 9 liceum przy ul. Łozowej (Dębiec). Dębicki budynek przeznaczony jest na szkołę podstawową. Z uwagi bowiem na stale rozrastające się osiedle na Dębcu, zwłaszcza kolonia II, tłoczno zrobiło się w tamtejszych szko-

łach podstawowych. W nowym liceum na Winogradach, posiadającym 24 pomieszczenia do nauki, część klas przeznaczony jest także dla szkoły podstawowej. W tym przypadku kierowano się poprawieniem warunków nauczania także dzieciom z winogradzkich szkół, m.in. przy ul. Za Cytadela gdzie uczą się obecnie ponad 1000 uczniów.

Z tych właśnie przyczyn ukończenie liceum na Winogradach zgodnie z harmonogramem jest konieczne. Miejmy nadzieję, że wykonawca dołoży starań i nadrobi jeszcze powstałe zaległości.

Znacznie lepiej przebiega budowa dwóch szkół podstawowych na osiedlach: Rataje i im. K. Świerczewskiego. Powstają one za pieniądze Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów. 18-izbowa szkoła na Ratajach miała być gotowa — zgodnie z planem — w październiku br. Dzięki jednak podjęciu przez załogę Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 zobowiązań do uczczenia V Zjazdu partii, termin budowy będzie skrócony.

Ambitna załoga pragnie przekazać szkołę do użytku w sierpniu br. To samo przedsiębiorstwo buduje szkołę na osiedlu grunwaldzkim. Ukończenie jej przewidziano na grudzień br. Obecnie jednak czyni się starania, aby i ten obiekt był wcześniej ukończony. Warunki bowiem nauki w trzech istniejących szkołach na osiedlu im. K. Świerczewskiego nie są najlepsze. W każdej z nich uczą się znacznie więcej dzieci, niż jest miejsc. Czwarą szkołą w tym rejonie poprawi zatem nieco obecną sytuację, choć nie rozwiąże jej całkowicie. Dlatego też wierzymy, że załoga PPB nr 2 przyspieszy termin zakończenia budowy tego obiektu.

Tempo budowy Zasadniczej Szkoły Mechaniki Precyzyjnej na Junikowie przy ul. Jawornickiej nie nasuwa żadnych zastrzeżeń. Załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych dokłada starań, by w sierpniu przekazać obiekt do użytku. W nowym budynku uczęć się będą uczniowie zawodowych szkół z ul. Inżynierskiej i Zasadniczej Szkoły Ele-

ktrycznej z al. Stalingradzkiej. Natomiast stary budynek przy ul. Inżynierskiej przeznaczony jest dla międzyzakładowych szkół dla pracujących. W istniejącym budynku przy al. Stalingradzkiej znajdują pomieszczenia szkoły medycznej.

W IV kwartale br. ma być ukończona nadbudowa jednego piętra budynku Technikum Odzieżowego przy ul. Kazimierza Wielkiego. I w tym przypadku, dzięki zobowiązaniom pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4, prace będą wcześniej zakończone. Prawdopodobnie na stapi to w sierpniu br. Koszt nadbudowy i modernizacji tego obiektu pokrywa Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów.

W tym roku gotowe będą jeszcze dwa przedszkola na osiedlach: Rataje i Dębiec.

W najbliższym czasie załogi przedsiębiorstw budowlanych przystąpią do wykopów pod fundamenty sześciu dalszych obiektów szkolnych. Na osiedlach: Rataje i Winogrady powstaną szkoły podstawowe. Przy ul. Solnej rozpocznie się budowa kompleksu szkół muzycznych — podstawowej i liceum. Obok Technikum Odzieżowego stanie nowe skrzydło. Na osiedlach: Rataje i im. K. Świerczewskiego zaplanowano budowę dwóch przedszkoli. Obiekty te mają być gotowe w przyszłym roku. (an)

Usługi dla mas

W poszukiwaniu stolarza

Ot zgromadził się stos książek i pewnego dnia dostrzegłem, że wreszcie można wykorzystać wykusz pokoju i umieścić tam biblioteczkę. Zniknie w ten sposób nieład i zostanie wykorzystana całość pomieszczenia.

Skrupulatnie zapisałem wymiary przeznaczonych na biblioteczkę miejsca i skierowałem się do warsztatu stolarskiego, po drodze porządkując — w wyobraźni — pokój.

Znalazłem się w warsztacie stolarskim przy ul. Wawrzyniaka 19. Po wyjaśnieniu celu mojej wizyty usłyszałem krótką odpowiedź: mebli nie wykonujemy!!! Ton dość kategoryczny (spojrzałem kątem oka — specjalizacja czy co?).

Dalsi ofiarodawcy

Wśród ofiarodawców na budowę Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie nie zabrakło pracowników „Społem” — Poznańskiej Spółdzielni Spożywców. Przekazali oni 25 000 zł, a członkowie tej spółdzielni — 15 000 zł.

Zegnął szkołę absolwenci klasy XI (3) IV Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Swojskiej 3 złożyli na ten cel 200 zł. Taką samą kwotę przekazał szereg harcerski przy VIII Liceum Ogólnokształcącym im. A. Mickiewicza, ul. Głogowska. (a)

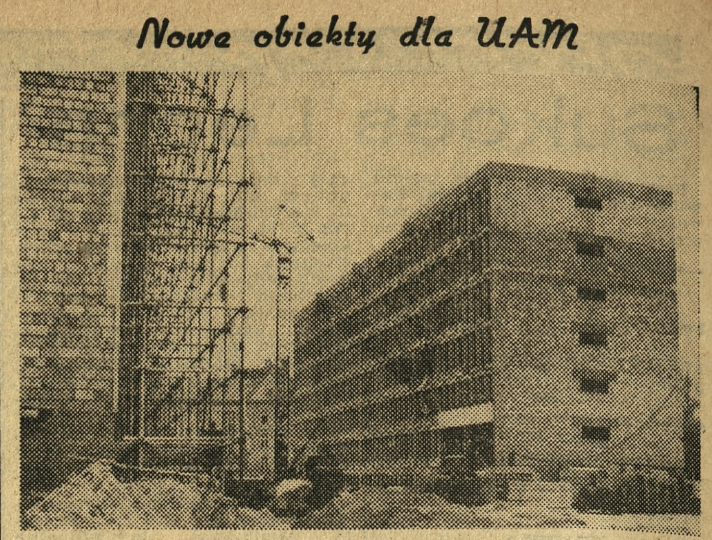
„Opowieści Hoffmanna”; 22.07 Zespół „Skaldowie”; 22.15 Magazyn górski; 22.35 Słynni kompozytorzy muzyki filmowej — Nino Rota; 23. Miniatury poetyckie — pod wotem niebom; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 Śpiewa P. Leszczenko.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 10—11.10 — „Kłopoty z benzyną” — fab. film węg.; 11.55—12.25 — Wychowanie plastyczne dla kl. V; „Na ratunek dziełom sztuki”; 15.45 — Politechnika TV — Fizyka I rok: „Skrapianie gazów”; 16.25 — Politechnika TV — Fizyka I rok: „Pierwsza zasada termodynamiki”; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla dzieci: „Wręczne ręce”; 17.15 — „Kino Filmów Amatorskich”; 17.45 — „Pieśni walczącej Grecji”; 18 — „Kiedy trzeba podjąć decyzję”; 18.30 — Kronika Tygodnia i „Aktualności targowe”; 18.45 — Wszelchnia TV: „Przed milionami lat”; „Wszelchnia, w którym żyjemy”; 19.15 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Nad Odrą i Baltykiem”; 20.35 — Teatr TV — T. Rittler: „Lato” (komedia); 22.05 — „10 minut recenzji”; 22.15 — „Jakość i nowoczesność”; 22.40 — Dziennik; 23 — Politechnika TV (powtórzenie).

SOBOTA: 8.30 — „Strzał w mgłę” — film fab. prod. radz.; 9.55—10.25 — Geografia kl. VII: „Indonezja”; 10.55—11.25 Geografia kl. V; „W Afryce”; 15.45 — TV Kurs Rolniczy: „Choroby bakteryjne drzew owocowych”; 16.20 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci: „Sztafeta 4 x 60”; 16.30 — „Wakacyjny konkurs fotograficzny”; 16.55 — Wiadomości; 17.05 Dla młodych widzów: „Konkurs 5 milionów”; — finał rozgrywek w roku 1967/68; 18.05 — „Warszawa, ja i Ty”; 18 — „Tele-echo”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Proszę dzwonić” — program rozrywkowy; 20.50 — „Almanach” — przegląd zagranicznych wydarzeń artystycznych i kulturalnych”; 21.20 — Dziennik; 21.35 — Wiadomości sportowe; 21.45 — „Proszę dzwonić” — dalszy ciąg programu rozrywkowego; 22.05 — „Georgy” — film fab. prod. ang.

TV zastrzega prawo zmian w programie.



Nowe obiekty dla UAM

Między ulicami Marchlewskiego i Kościuski stanęły dwa nowe obiekty dla UAM. Jeden z nich przekazany będzie do użytku za dwa miesiące Wydziałowi Filozoficzno-Historycznemu. Drugi gotowy będzie w marcu przyszłego roku. W posiadanie obejmą go filolodzy. Obok tych dwóch budynków powstaną jeszcze trzy pawilonowe pomieszczenia, w których znajdą się sale wykładowe oraz śniadalnia. Inwestorem kompleksu obiektów jest Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych, wykonawcą Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2, a dokumentację opracował „Miasto-projekt”. Zakończenie wszystkich prac ma nastąpić we wrześniu 1969 r. W obiektach tych mieścić się będzie 30 katedr dla około 270 pracowników naukowych oraz 2400 miejsc dla studentów. Na zdjęciu: obecny stan inwestycji.

Fot. — K. Przychodźki

Wystawa w „Desie”

Na przekór trudnym warunkom lokalowym Salon Sztuki Współczesnej „Desy” przy ul. Czerwonej Armii eksponuje, co pewien okres wystawy malarstwa, grafiki i rzemiosła artystycznego. Obecnie w salonie „Desy” na prawach wystawy połączonej ze sprzedażą eksponowane są prace sześciu artystów z Zakładu Sztuki w Warszawie. Wnętrze.

Są to przeważnie tkaniny: gobeliny i kilimy, a poza tym świeczniki i szkło artystyczne. Ten typ ekspozycji połączony z możliwością nabycia na miejscu eksponatów wystawy na pewno zasługuje na uwagę.

Nie bardzo zapewne nie zbliży społeczeństwa do plastyki współczesnej, jak właśnie rozbudzanie chęci posiadania obrazów czy dzieł rzemiosła artystycznego we własnym mieszkaniu. Tym bardziej, że eksponowane na wystawie prace reprezentują sztukę nietrudną w odbiorze mającą do spełnienia określone funkcje w wyposażeniu mieszkania.

W zestawie eksponowanych prac szczególną uwagę zwracają świeczniki z żelaza i szkła Janusza Bielskiego oraz gobeliny Marii Bujakowej i tkaniny dekoracyjne Zofii Stokowskiej. (ob)

Apel DOKP

DOKP informowała już, że zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy Ministerstwem Komunikacji i Ministerstwem Oświaty, wyjazdy dzieci na tegoroczne kolonie i obozy letnie będą się odbywały wcześniej niż w latach ubiegłych — od 15 bm.

Wykonując powyższe zarządzenie, DOKP będzie zamuszona przy opracowywaniu planu przewozów na kolonie przeprowadzić daleko idące zmiany w terminach zgłoszonych przez organizatorów wyjazdów, dostosowując te terminy do harmonogramu kursujących po ciągach kolejowych. Konieczność zmian została podyktowana faktem zgłoszenia do przewozu przez PKP około 20 proc. uczestników więcej niż w roku ubiegłym, jak również i tym, że ponad 50 procent zgłoszeń dotyczy wyjazdów w ostatnie dni czerwca.

W tej sytuacji DOKP zwraca się za naszym pośrednictwem z prośbą do organizatorów kolonii o wcześniejsze przygotowanie obiektów kolejowych na przyjęcie dzieci.

Eventualne reklamacje lub prośby o przesunięcie wyznaczonych terminów wyjazdów nie będą mogły być uwzględnione. (na)

odpowiadamy

Stefania B. — Sublokatora zamieszkującego wspólnie z Panią w jednym mieszkaniu, może usunąć Pani dopiero po uzyskaniu prawomocnego wyroku sądowego, zasadniającego sublokatora na opróżnienie mieszkania, a nadto po wskazaniu odpowiedniego pomieszczenia zastępczego. (131)

Wojciech G. — Bliskość informacja o kupnie roweru otrzymała Pani w sklepie rowerowym przy ul. Czerwonej Armii. (1426)

Małgorzata K. — Radzimy udeścić do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, al. Stalingradzka 18. Tam otrzyma Pani dokładne wyjaśnienia. (1428)

Klementyna M., ul. Słucka — Sprawy należy zgłosić w Komendzie MO. (142)

Artur M. — Porad w takich sprawach nie udzielamy. (1395)

Aleksander J., Poznań 5 — ponieważ zwrócił się Pan do MON-u uważamy, że list dotarł do odpowiedniego wydziału i stamtąd otrzyma Pan wyjaśnienie. (1418)

Jedną z licznych nieuprzejmości — Radzimy pisać zażalenie w redakcję. Wtedy abonentowi podamy wiadomość, że Pan otrzymał wiadomość. (1419)

Wojciech Firlej — Trudno będzie w tej chwili ustalić, czy rzeczywiście listonosz źle Panu wypłacił. W przyszłości należy dokładnie na trzeć na przekaz i pieniądze dobrane przeliczyć. (1404)

Helena Sz., ul. Wielka — Na podobuwanie szopy musi uzyskać Pan zgodę architekta. (1423)

A. Kruszone — Wszelkie sprawy związane z wyjazdami za granicę załatwia Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 31. (1413)

BIT zaprasza

Biuro Informacji Technicznej NOT zaprasza dzisiaj na prelekcję, które odbędzie się w Technikum Handlowym przy ul. Śniadeckich 54/58 m.in. na tematy: godz. 10 (sala B) „Nowoczesne metody powlekania emaliami”, godz. 10 (sala C) „Nowa metoda wyładowań impulsowych generatorów wysokiego napięcia”, godz. 11.30 (sala C) „Produkcja turbinowa Zakładów Mechanicznych im. Gen. K. Świerczewskiego w Elblągu”, godz. 15 (sala C) „Rozwój produkcji turbogeneratorów, dużych maszyn synchronicznych i prądu stałego w Zakładach „Dolmel” we Wrocławiu”, godz. 10 (sala 211) w Domu Techniki przy al. Stalingradzkiej 5/9 — „Ochrona patentowa i znaków towarowych w Polsce” i o godz. 9 (sala 119) konferencja specjalistów z zakresu drzewnictwa i leśnictwa. (o-a)

INFORMUJEMY

Zarząd Miejski TPRP zaprasza na odczyt pt. „Reforma ekonomiczna w ZSRR i nowe metody kierowania gospodarką narodową”, który wygłosi dzisiaj o godz. 17 w klubie TPRP przy ul. Ratajczaka 37 (I piętro) doktor nauk ekonomicznych N. Barso z Leningradzkiego Instytutu Finansowo-Ekonomicznego.

Poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Chemicznego zaprasza dzisiaj o godz. 18 do sali nr 11 Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 6 na odczyt, który wygłosi prof. dr Albert J. Meyers z USA.